

Grajewski, Jan Lucjan

"Czcij ojca twego i matkę swoją" w listach Nowego Testamentu

Studia Teologiczne 14, 19-46

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

Studia Teologiczne
Biał., Droh., Łom.
14(1996)

KS. JAN LUCJAN GRAJEWSKI

„CZCIJ OJCA TWEGO I MATKĘ TWOJĄ” W LISTACH NOWEGO TESTAMENTU

Treść: Wstęp; I. Zagadnienia literackie; II. Egzegeza perykopy Ef 6,1-4; Zakończenie.

WSTĘP

W pismach Nowego Testamentu - poza Ewangeliami synoptycznymi - przykazanie dotyczące czci ojca i matki przywoływane jest wyraźnie tylko jeden raz w Ef 6,2n.: *Czczij ojca twego i matkę - jest to pierwsze przykazanie z obietnicą - aby ci było dobrze i abys był długowieczny na ziemi.*

Omawianie tego tekstu dopiero teraz, po zaprezentowaniu interpretacji przykazania *Czczij ojca twego i matkę swoją* w ewangelijnej tradycji, znajduje wielorakie uzasadnienie. Nawet przy uznawaniu Pawłowego autorstwa tego listu¹, a w związku z tym odpowiednio wczesnej daty jego powstania, nie wolno zapominać o specyficznym charakterze nowotestamentalnych pism zaliczanych do kategorii *listy*. Wyraziściej bowiem, niż Ewangelie synoptyczne odzwierciedlają one stan świadomości, życie oraz problemy pierwotnego Kościoła.

Dotyczy to także Listu do Efezjan, który nie tylko może stanowić pewnego rodzaju syntezę teologii Pawłowej², lecz w którym nauka o Kościele zajmuje

¹ Opinię, że autorem Listu do Efezjan jest jakiś uczeń św. Pawła, przyjmują również egzegeci katoliccy. Taki pogląd wyraża, na przykład, H. Langkammer, *Nauka św. Pawła o Kościele*, w: *Kościół w świetle Biblii*, Lublin 1984, s. 98. Przyjęcie tej opinii łączy się z odpowiednio późniejszą datacją powstania tego pisma. H. Langkammer, *Nauka św. Pawła o Kościele*, MPWB, t. VI, Lublin 1983, s. 94 wysuwa przypuszczenie, że Ef mógł powstać około 90 r. po Chr. Szczupłe ramy pracy nie pozwalają na bardziej szczegółowe ustosunkowanie się do tej kwestii. Stąd też, używając określenia *List św. Pawła*, nie przesadzamy rozwiązania tego złożonego, a zarazem nie mającego istotnego związku z naszą pracą, problemu. Określenie to rozumiemy w znaczeniu szerszym przynależności Listu do Efezjan do *corpus Paulinum*.

² Por. J. Rosłon, *Święty Paweł*, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, Poznań 1969, s. 458.

centralne miejsce³.

Fragment listu Ef 6,2 n. może być świadectwem, w jaki sposób przykazanie dotyczące czci ojca i matki było odczytywane w Kościele pierwotnym? Rozwijał się on nie tylko w środowisku judaistycznym, lecz szczególnie bardzo dynamicznie na terytoriach pogańskich.

Wskazane jest zatem zapoznać się, jaka była sytuacja rodziny, jak kształtowały się stosunki społeczne oraz relacje między dziećmi a rodzicami i jak w tych warunkach było przywoływane przykazanie czci rodziców.

Egzegezę interesującego nas fragmentu poprzedzi omówienie zagadnień literackich z nim związanych.

I. ZAGADNIENIA LITERACKIE

Spośród zagadnień literackich wydaje się koniecznym rozwiązanie problemu dotyczącego granic perykopy oraz przeprowadzenie krytyki tekstu.

1.1. Określenie granic perykopy i krytyka tekstu Ef 5,21-6,9

Wspólna problematyka dotycząca zasad życia domowego sprawia, że wiele współczesnych wydań i przekładów Ef traktuje urywek 5,21-6,9 jako samoistną jednostkę literacką. Takie ujęcie wydaje się być nie do przyjęcia, zważywszy nie tylko na długość fragmentu, lecz i na znaczne zróżnicowanie teologiczne wewnątrz niego. Z kolei zawężenie granic perykopy do napomnienia kierowanego do dzieci (6,1-3) nie odpowiada tendencjom listu polegającym na ścisłym wiązaniu w pary poszczególnych *komponentów* chrześcijańskiej rodziny. Dlatego uznanie Ef 6,1-4 za samoistną perykopę wydaje się najwłaściwsze, chociaż napomnienie kierowane do ojców (w.4) nie ma związku z przykazaniem dotyczącym czci rodziców.

Perykopa Ef 6,1-4 zawiera w sobie dwa mniejsze oraz jeden znaczniejszy problem krytykotekstualny. W wersecie 2, w tekst przytaczanego przykazania, po słowie *μητέρα* niektóre kodeksy minuskułowe oraz przekłady syryjskie i koptyjskie włączają zaimek *σου*. Dodawanie tego zaimka mogło się łączyć z faktem, że istotnie występuje on w tej wersji przykazania, jaką podaje LXX w Pwt 5,16. Natomiast brakuje tego zaimka w paralelnym wersecie Wj 20,12. Ze względu na przeważającą liczbę świadków lekcja bez zaimka *σου* jest lekcją autentyczną.

Ponadto w tymże samym wersecie w kodeksie Watykańskim oraz minuskułowym 181 brakuje słowa *εστιν*. Ze względu na słabe poświadczenie tego wariantu oraz możliwość zrozumienia tekstu nawet bez tego słowa, opuszczenie to nie zasługuje na poważniejszą uwagę.

Inaczej jest w przypadku wariantu, który występuje w wersecie 1. Chodzi o wyrażenie *εν κυρίω*, którego brakuje w kodeksach majuskułowych B, D*, G, w niektórych przekładach starołacińskich oraz u Marcjana, Klemensa, Tertuliana i

³ Por. H. Langkammer, *Teologia świętego Pawła*, w: *Teologia Nowego Testamentu*, t. II, Lublin 1992, s. 71.

Cypriana. Natomiast wyrażenie *ἐν κυρίῳ* zawierają papirus p⁴⁶, kodeksy majuskułowe Alef, A, D^c, K, P, kodeksy minuskułowe 33, 81, 88, 104, 181, 326, 330, 436, 451, 614, 629, 630, 1241, 1739, 1877, 1881, 1962, 1984, 1985, 2127, 2492, 2495, niektóre przekłady starołacińskie, syryjskie, koptyjskie, Wulgata, przekłady armeńskie i etiopskie. Ponadto wyrażenie to występuje u Orygenesza, Ambrozjastera, Bazylego, Chryzostoma, Hieronima i Teodoretę.

Opowiedzenie się za jednym z tych wariantów pociąga za sobą znaczące następstwa w rozumieniu teologii tego wersetu. H. Schlier⁴ ustosunkowując się do tego problemu pisze, że być może wyrażenie *ἐν κυρίῳ* zostało dołączone później jako chrześcijańska interpretacja, lecz nie można też wykluczyć, że pochodzi ono od samego Pawła.

Bardziej jednoznaczne stanowisko w rozwiązaniu tego problemu zajmuje B.M. Metzger⁵. Zwraca on uwagę na fakt, że podobne wyrażenie znajduje się w Ef 5,22, w napomnieniu skierowanym do żon: *Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu (ὡς τῷ κυρίῳ)* oraz w paralelnym wersecie Kol 3,20: *Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest mile w Panu (ἐν κυρίῳ)*. Jego zdaniem trudno jest zdecydować, czy występowanie wyrażenia: *ἐν κυρίῳ* w tych wersetach wpłynęło na włączenie go przez kopistów do Ef 6,1. Opowiada się on za tekstem dłuższym, ze względu na przewagę świadectw zewnętrznych oraz prawdopodobieństwo, że jeśli to wyrażenie zostałoby przyjęte z Ef 5,22, to miałyby formę *ὡς τῷ κυρίῳ*, jeśli zaś z Kol 3,20, to powinno znaleźć się po *δίκαιον*. Mając jednak na uwadze świadków tekstu bez tego wyrażenia, członkowie Komitetu redakcyjnego przegłosowali większością głosów, że pozostawione w tekście Ef 6,1 wyrażenie *ἐν κυρίῳ* należy ująć w nawias. Tak też jest w *The Greek New Testament*, wydanym przez K. Alanda, gdzie *ἐν κυρίῳ* jest ujęte w pojedynczy nawias i oznaczone literą C, czyli w czterostopniowej skali trzecim, przedostatnim, stopniem prawdopodobieństwa. W świetle powyższych spostrzeżeń wydaje się właściwym uznać to wyrażenie za autentyczne i dlatego w ostatniej wersji tekst perykopy Ef 6,1-4 przedstawiałby się następująco:

1. *Τὰ τέκνα, ὑπακούετε τοῖς γονεῦσιν ὑμῶν [ἐν κυρίῳ], τοῦτο γὰρ ἐστὶν δίκαιον.* 2. *τίμα τὸν πατέρα σου καὶ τὴν μητέρα, ἡτις ἐστὶν ἐντολὴ πρώτη ἐν ἐπαγγελίᾳ.* 3. *ἵνα εὖ σοι γένηται καὶ ἔσῃ μακρόχρονιος ἐπὶ τῆς γῆς.* 4. *Καὶ οἱ πατέρες, μὴ παροργίζετε τὰ τέκνα ὑμῶν, ἀλλὰ ἐκτρέφετε αὐτὰ ἐν παιδείᾳ καὶ νοουεσίᾳ κυρίου.*

W przekładzie brzmi ów tekst następująco:

Dzieci, bądźcie posłuszne [w Panu] waszym rodzicom, bo to jest sprawiedliwe. Czcij ojca twego i matkę - jest to pierwsze przykazanie z obietnicą - aby ci było dobrze i abyś był długowieczny na ziemi. A (wy), ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je stosując karcenie i napomnienie Pańskie (Ef 6,1-4).

Po ustaleniu tekstu krytycznie pewnego, kolejnym, niezmiernie ważnym eta-

⁴ H. Schlier, *La lettera agli Efesini*, Brescia 1973², s. 448.

⁵ B.M. Metzger, *A Textual Commentary on the Greek New Testament*, London 1975, s. 609.

pem pracy musi stać się określenie rodzaju literackiego perykopy.

1.2. Rodzaj literacki

Perykopa Ef 6,1-4 omawiająca wzajemne obowiązki dzieci i ojców przynależy do większej jednostki parenetycznej obejmującej Ef 5, 21-6,9. Fragment ten i jemu podobne, poczynając od czasów reformacji zaczęto nazywać *Haustafeln*, gdyż zawarte w nich napomnienia wyszczególniają zasady regulujące porządek życia domowego oraz stosunek między domem a środowiskiem⁶. Polski przekład tego niemieckiego terminu nie jest jednakowo brzmiący. A. Suski w swoich pracach⁷ używa polskiego odpowiednika wyrażenia: *kodeks domowy*, chociaż można spotkać w polskiej literaturze biblijnej także formułę: *tablice domowe*⁸. Występujący w tych wyrażeniach termin *dom* ma takie znaczenie, jakie często termin ten przybiera w Piśmie świętym, kiedy oznacza społeczność zamieszkującą pod jednym dachem, czyli nie tylko członków rodziny lecz także i niewolników⁹.

Nie ulega wątpliwości, że list do Efezjan zawiera szereg większych czy mniejszych elementów przyjętych z tradycji¹⁰. Zwrócili na to uwagę zwolennicy kierunku *Formgeschichte*, którzy w listach Nowego Testamentu dostrzegali formy pochodzenia liturgicznego, takie jak na przykład wyznania wiary i hymny oraz rozmaite formy parenezy, takie jak katalogi obowiązków, katalogi cnót i wad, kodeksy domowe¹¹. Jeśli pierwsze z nich, to jest hymny czy wyznania wiary, nie budzą wątpliwości co do swego *czysto* chrześcijańskiego pochodzenia, to całkiem inaczej przedstawia się sprawa, jeśli na przykład weźmie się pod uwagę kodeksy domowe¹².

Należy znaleźć odpowiedź na następujące pytanie: czy w środowisku, które otaczało rodzące się chrześcijaństwo istniały tego rodzaju formy literackie przyjęte następnie do chrześcijańskiej parenezy? Dyskusje na ten temat trwają od początku bieżącego stulecia i nie można powiedzieć, że doprowadziły one do bezspornych rezultatów. Proponowane rozwiązania sprowadzają się do trzech opinii: kodeksy domowe stanowią chrześcijańską wersję hellenistycznych schematów, wywodzą

⁶ Por. K.H. Schelkle, *Le lettere di Pietro. La lettera di Giuda*, Brescia 1981, s. 168 n.

⁷ A. Suski, *Pieśń o miłości Chrystusa do Kościoła* (Ef 5,25b-27), STV 17(1979), s. 3-42; A. Suski, *Kodeks małżeński w liście do Efezjan*, w: *Studia z biblistyki* 2(1980), s. 231-291; por. K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji*, Warszawa 1983, s. 53.

⁸ Por. H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu*, Wrocław 1982, s. 90; A. Czapski, *Spoleczno religijny aspekt tabel domowych w Liście do Efezjan*, *Novum* 1977, nr 4-5, s. 93-115.

⁹ Por. Dz 11,14; 16,15.

¹⁰ Por. J.P. Sampley, *And the shall become one flesh. A study of traditions in Ephesians 5,21-33*, Cambridge 1971, s. 111. opowiedział się za opinią, że cały list do Efezjan stanowi mozaikę mniejszych lub większych elementów przejętych z tradycji. Por. A. Suski, *Wpływ liturgii na kompozycję Ef 1-3*, w: *Warszawskie Studia Biblijne* (red. J. Jankowski - B. Widła), Warszawa 1976, s. 121-137.

¹¹ Por. K. Romaniuk, *Morfokrytyka...*, dz. cyt., s. 48-54.

¹² Por. A. Suski, *Kodeks małżeński...*, art. cyt., s. 236.

¹³ Por. S. Zedda, *Relativo e assoluto nella moralne di san Paolo*, Brescia 1984, s. 184.

się z judaizmu, bądź judaizmu hellenistycznego¹³.

Na wpływ środowiska hellenistycznego, na powstanie nowotestamentalnych *Haustafeln* jako pierwszy zwrócił uwagę jeden z pionierów metody *Formgeschichte*, M. Dibelius¹⁴. Jego zdaniem, kiedy osłabły nadzieje na rychłą paruzję, pierwotne chrześcijaństwo stanęło przed koniecznością udzielenia odpowiedzi na pytania dotyczące postępowania w życiu. Dlatego pod presją sytuacji skorzystano ze stoickich *Haustafeln*, modyfikując je przy tym przez odpowiednią motywację.

Hipotezę tę rozwinął uczeń Dibeliusa, K. Weidinger¹⁵. Wskazywał on, że późny stoicyzm przejął ideę powinności ze starych tradycji greckich. Chodzi o niepisane prawa, to jest nakazy etyki naturalnej wypisane w duszy ludu, które nakazywały bojaźń bogów, cześć rodziców, troskę o zmarłych, wdzięczność wobec dobroczyńców oraz wierność wobec ojczyzny¹⁶. Hipoteza o zapożyczeniu schematów chrześcijańskich kodeksów domowych z hellenizmu zyskała wielu zwolenników¹⁷.

Odminną hipotezę wysunął E. Lohmeyer¹⁸, upatrując źródła zapożyczeń *kodeksów domowych* bardziej w judaizmie niż hellenizmie. Wkładem tego autora do dyskusji nad pochodzeniem *kodeksów domowych* było uwypuklenie podobieństw między parenezą judaizmu i parenezą chrześcijańską.

Natomiast za pochodzeniem *Haustafeln* z judaizmu hellenistycznego opowiedział się W. Schrage¹⁹. Wydaje się jednak, że nie jest pozbawiona podstaw opinia sugerowana przez A. Jankowskiego²⁰, według którego sam typ parenezy *kodeksów domowych* i po części ich tematyka miały treściowe wzory w wielu księgach dydaktycznych Starego Testamentu. Z hellenistycznych zestawów obowiązków została zapewne zapożyczona forma *kodeksów domowych*. Nie jest również wykluczone pośrednictwo judaizmu hellenistycznego w przyswojeniu przez chrześcijaństwo schematów spopularyzowanej filozofii. Przy tym, mając na uwadze ewentualne zapożyczenia, nie wolno jednak pomijać zasadniczej oryginalności nowotestamentalnych *kodeksów domowych*.

Pewnego rodzaju przygotowania do chrześcijańskich *kodeksów domowych* można dopatrywać się w Starym Testamencie. W bogatej literaturze mądrościowej Starego Testamentu rozproszone są liczne pouczenia dotyczące obowiązków względem członków własnej rodziny, takich jak na przykład, karcenie dzieci (Prz 13,24; 19,18; 23,13-14), czy też okazywanie czci rodzicom (Prz 19,26; 20,20). Do tych tekstów zaliczany jest również fragment Syr 3,1-16, który może uchodzić za relek-

¹⁴ Por. M. Dibelius - H. Greeven, *An die Kolosser, Epheser, An Philemon*, Tübingen 1953, s. 48-50.

¹⁵ K. Weidinger, *Die Haustafeln. Ein Stück urchristlicher Paränese*, Leipzig 1928, s. 123-152.

¹⁶ Por. S. Zedda, *Relativo e assoluto...*, dz. cyt., s. 186.

¹⁷ Por. R. Bultmann, *Theologie des Neuen Testaments*, Tübingen 1958, s. 121; por. H. Thyen, *Der Stil der jüdisch - hellenistischen Homilie*, Göttingen 1955, s. 101; por. H. Schlier, *La lettera agli Efesiani*, Brescia 1973, s. 395 n.; por. H. Baltensweiler, *Il matrimonio nel Nuovo Testamento. Ricerche esegetiche su matrimonio, celibato e divorzio*, Brescia 1981, s. 246 n.; por. E. Lohse, *Le lettere ai Colossesi e a Filemone*, Brescia 1979, s. 281.

¹⁸ E. Lohmeyer, *Die Briefe an die Kolosser und an Philemon*, Göttingen 1961, s. 152 nn.

¹⁹ W. Schrage, *Zur Ethik der Neutestamentlichen Haustafeln*, NTS 21(1974), s. 7 n.

²⁰ A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła*, Poznań 1962, s. 293 n.

ture przykazania dekalogu dotyczącego czci rodziców. Ponadto w pewnych fragmentach daje się zauważyć kompletność ujęcia. Na przykład Syr 7,18-28 mówi o obowiązkach względem przyjaciół, sług, dzieci, żony i rodziców. Podobne obowiązki względem rodziców, następnie względem Boga i ubogich omawia Księga Tobiasza we fragmencie 4,3-11²¹.

Nawiązując do tekstów Starego Testamentu również autorzy judaizmu hellenistycznego podejmują problematykę obowiązków rodzinnych. Apokryficzny *List Arysteasza do brata Filokratesa* powstał w środowisku żydowskim w Aleksandrii w drugiej połowie II w. przed Chrystusem, oprócz wyjaśnień dotyczących okoliczności powstania LXX podaje wyjaśnienia niektórych przepisów Prawa²². List przypomina, że należy być oddanym i życzliwym względem rodziców, gdyż Bóg ustanowił bardzo poważne przykazanie dotyczące czci należnej rodzicom (§ 228). Im też należy okazywać wdzięczność, nie zasmucając ich w niczym (§ 238). Obowiązkiem ojca jest troska o wychowanie dzieci (§ 248). Do żony zaś należy odnosić się z roztropnością, tak by nie wywoływać kłótni (§ 250)²³.

Pochodzący prawdopodobnie z I lub II wieku po Chrystusie apokryficzny poemat o charakterze dydaktycznym *Sentencje pseudo-Focylidesa* zawiera szereg - bez powiązania logicznego - zachęt moralnych, wśród których na szczególną uwagę zasługuje następująca: *Na pierwszym miejscu czcij Boga, potem swoich rodziców* (w. 8)²⁴. Ponadto w tymże utworze przywołanych jest szereg obowiązków, które należy wypełniać w małżeństwie, w związku z wzrastaniem i wychowywaniem dzieci, w stosunkach z przyjaciółmi i krewnymi, jak również gdy chodzi o traktowanie niewolników (w. 175-227)²⁵.

Spśród tekstów Filona Aleksandryjskiego (ok. 20 przed Chr. - 50 po Chr.) szczegółowego omawiania domaga się następujący fragment dzieła noszącego tytuł *Dekalog*. *Piąte przykazanie na temat szanowania rodziców zawiera pośrednio wiele koniecznych praw, ustanowionych w odniesieniu do starców i młodzieży, do władców i poddanych, do dawców i konsumentów dobrodziejstw, do panów i niewolników. Rodzice należą do wyższej rangi ludzi z wymienionych stanów i znajdują się w rządzie starców, władców, dobroczyńców i panów. Miejsce niższego rzędu zajmują dzieci - wśród młodzieży, poddanych, odbiorców dobrodziejstw i niewolników. Do tego jest dołączonych wiele innych przepisów prawnych, jak to, że młodzi powinni okazywać uszanowanie starszym, że starsi mają się opiekować młodymi, poddani - być posłuszni swym władcom, a władcy - starać się o dobro poddanych, że odbiorcy darów powinni się za nie odwdziżyć, a dawcy darów nie mogą żądać ich zwrotu, tak jakby je ofiarowali w formie pożyczki, że służący mają służyć swym panom w miłości, a panowie - okazywać swym sługom łagodność i ludzkość, aby w ten sposób złagodzić nierówność ich położenia* (165-167).

Jest rzeczą znamioną, że Filon wprowadza z przykazania dotyczącego czci

²¹ Por. J.E. Crouch, *The origin and Intention of the Colossian Haustafel*, Göttingen 1972, s. 74 n.

²² Por. L. Stachowiak, *Apokryfy. Stary Testament*, EK 1 749; R. Rubinkiewicz, *Wprowadzenie do apokryfów Starego Testamentu*, Lublin 1987, s. 35-38.

²³ Por. S. Zedda, *Relativo e assoluto...*, dz. cyt., s. 185.

²⁴ Por. R. Rubinkiewicz, *Wprowadzenie do apokryfów...*, dz. cyt., s. 76 n.

²⁵ Por. E. Lohse, *Le lettere ai Colossesi...*, dz. cyt., s. 283.

rodziców cały szereg przepisów w nich zawartych. Jego zdaniem przykazanie to obejmuje nie tylko relację między dziećmi a rodzicami, lecz także między starcami a młodzieżą, władcami a poddanymi, dobroczyńcami a przyjmującymi dobrodziejstwa, panami a niewolnikami. Prawie cała ta problematyka będzie podejmowana przez nowotestamentalne kodeksy domowe, Zwrócić też należy uwagę na wzajemność obowiązków dwóch grup stanów, przy czym odmiennie niż to występuje w pismach Nowego Testamentu, Filon na pierwszym miejscu stawia zawsze *ludzi wyższej rangi*.

Inny przedstawiciel judaizmu hellenistycznego, Józef Flawiusz (37-97 po Chr.), w dziele: *Przeciw Apionowi*, w Księdze II wylicza szereg praw i przepisów żydowskich, poczynając od obowiązku czci należnej Bogu (188-192) oraz obowiązków względem świątyni (193-198). Z kolei omawia on obowiązki i przepisy dotyczące małżonków i rodziców (199-204), spośród których omawianej przez nas problematyki w sposób szczególny dotyczą następujące: *Kobieta jest - jak głosi prawo - pod każdym względem niższa od mężczyzny. Dlatego też powinna mu być posłuszna nie gwoli poniżenia, lecz aby nią kierowano, ponieważ Bóg dał władzę mężczyźnie* (201). *Prawo nakazuje wychowywać wszystkie dzieci i zabrania kobietom poronienia czy innego sposobu uśmiercania płodu; kobieta, która okazałaby się tego winna, uważana jest za dzieciobójczynię, gdyż niszczy duszę i pomniejsza naród* (202). Najważniejszy jednak jest ten, który dotyczy sposobu wychowania dzieci: *Prawo nie pozwala urządzić uczt z okazji narodzin dzieci ani wykorzystywać tego jako pretekstu do upijania się, lecz od samego początku ich wychowanie zalecało trzeźwość. Nakazywało też uczyć ich czytania i poznawania praw i czynów przodków, aby te ostatnie naśladowały, i ukształtowane w poszanowaniu tych pierwszych, nie przekraczały ich i nie mogły się wymawiać tym, że ich nie znają* (204). Św. Paweł w Ef 6,4 wypowie się na ten temat lapidarniej: *Wychowujcie (dzieci) stosując karcenie i napomnienie Pańskie*.

Następnie Józef Flawiusz po omówieniu obowiązków dotyczących zmarłych (205), podejmuje problematykę związaną z czcią należną rodzicom: *Okazywanie poszanowania rodzicom, prawo stawia zaraz po czci należnej Bogu, a tego, kto nie odwzajemnia się za otrzymane od nich dobrodziejstwa i dopuszcza się w czymkolwiek uchybienia względem nich, skazuje na ukamieniowanie* (206). W tym kontekście przypomina on obowiązek szacunku jaki ciąży na młodych w odniesieniu do starszych, motywując to tym, że *Bóg jest najstarszy ze wszystkich* (207).

Wreszcie wylicza on obowiązki względem przyjaciół (207), potrzebujących pomocy i znajdujących się w trudnym położeniu (209) oraz obcych (209-210).

Jeśli chodzi o nowotestamentalne *kodeksy domowe*, hellenizm, a w szczególności stoicyzm, dostarcza nam o wiele bogatszy materiał porównawczy niż to czyni judaizm. Wspomniane już wyżej *niepisane prawa* mogą stanowić dalekie przygotowanie do późniejszych katalogów obowiązków rodzinnych²⁶.

Diogenes Laertios, historyk starożytnej filozofii, żyjący w II w. po Chr., autor: *Żywotów i poglądów słynnych filozofów*, omawiając poglądy starożytnej Stoi, wspomina, że nazwę: „powinność” (*τὸ κατηκόν*) jako pierwszy wprowadził Ze-

²⁶ Por. S. Zedda, *Relativo e assoluto...*, dz. cyt., s. 185 n.

non. Warto przy tym zaznaczyć, że pojęcie to będzie się później dość często pojawiać w kontekście różnych katalogów obowiązków. W dziele Diogenesa Laertiosa znajdujemy pewnego rodzaju definicję powinności, która jest *czynem zgodnym z zarządzeniami natury*, Jako przykład powinności (*κατηκοντὰ* - łacińskie *officia*), to jest tego, co rozum nakazuje nam czynić podaje on: *czcić rodziców, braci, ojczyznę i współżyć z przyjaciółmi*. Zdaniem stoików - w relacji tegoż autora - *przeciwne powinnościom jest to, co rozum zakazuje robić, np. zaniebyswać rodziców, nie troszczyć się o rodzeństwo, kłócić się z przyjaciółmi, gardzić ojczyzną itp.* (VII, 108)²⁷.

W innym miejscu tenże sam autor referując poglądy stoików podaje, że wszyscy ludzie dobrzy są bogobojni (*θεοσεβείς*). *Stoicy uważają, że należy szanować rodziców i rodzeństwo i to na drugim miejscu po bogach. Miłość rodziców ku dzieciom uważają za uczucie naturalne, którego nie znają jednak ludzie źli* (VII, 119.120)²⁸. Nic też nie stoi na przeszkodzie, by mędrzec brał udział w życiu politycznym, żenił się i płodził dzieci (VII, 121)²⁹.

Odwolując się do myśli stoickiej, Cyceron (106-43 przed Chr.) mówi o rodzinie jako *principium urbis et quasi seminarium reipublicae*³⁰, oraz o obowiązkach względem ojczyzny, rodziców, dzieci, rodziny, krewnych i przyjaciół³¹. Jego zdaniem mędrzec spełniając swoje obowiązki nie czyni nic złego przeciw obyczajom, prawom i instytucjom, dodając: *neque enim solum nobis divites esse volumus, sed liberis, propinquis, amicis maximeque reipublicae*³².

W pismach rzymskiego poety i filozofa Seneki (5 przed Chr. - 65 po Chr.) znajdujemy kilka fragmentów świadczących o zainteresowaniu problematyką obowiązków związanych z życiem rodzinnym. Wspomina on, że niektórzy filozofowie przywiązują znaczenie jedynie do tej części filozofii *quae dat propria cuique personae precepta nec in universum componit hominem, sed marito suadet quomodo se gerat adversus uxorem, patri quomodo educet liberos, domino quomodo servos regat*³³.

Łatwo zauważyć, że niemal identyczny schemat, z wyjątkiem tego, że *stan* słabszy zajmuje pierwsze miejsce w charakterystycznych parach, napotykaemy w Pawłowych kodeksach domowych w Kol 3,18-4,1 i Ef 5,21-6,10.

W innym natomiast dziele Seneka uwypukla wzajemność obowiązków rodzinnych, między ojcem a synem, między mężem a żoną: *Quodcumque ex duobus constat officium tantum ab utroque exigit: qualis pater esse debeat, cum inspexeris, scies non minus operis illic superesse, ut dispicias, qualem esse oporteat filium; sunt aliquae partes mariti, sed non minores uxoris*³⁴. Wzajemność obowiązków jest również wyakcentowana w Pawłowych kodeksach domowych, szczególnie w Liście do Efezjan, gdzie na początku pouczenia znajduje się wezwanie: *Bądźcie sobie*

²⁷ Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, Warszawa 1988.

²⁸ Por. tamże.

²⁹ Por. tamże.

³⁰ De Officiis, I, 17, 54.

³¹ Por. tamże, I, 17, 58. 77.

³² Por. tamże, III, 15, 63.

³³ Ep. ad Lucilium, XV, 94, 1.

³⁴ De Beneficiis, II, 18,1. Inne teksty dotyczące tej problematyki występujące w pismach Seneki podaję: J.E. Crouch, *The Origin...*, dz. cyt., s. 52nn.

wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej (Ef 5,21).

Inny przedstawiciel filozofii stoickiej, Musonius Rufus (ok. 30 - 100 po Chr.), również wiele uwagi poświęca *καθηkovτα* życia rodzinnego. W zachowanych fragmentach jego piśmiennictwa znajdują się pouczenia dotyczące relacji między mężem a żoną (12), sprawa małżeństwa (13-14), dzieci i ich obowiązków względem rodziców (15-16)³⁵.

Problematyka obowiązków rodzinnych znana jest również Epiktetowi z Hierapolis (ok. 50-130 po Chr.), na przykład wtedy, kiedy mówi do młodego filozofa, że pragnie pozostać jako nie poddający się pasjom i wolny od zamętu, zaś jako pobożny filozof, chce poznawać jaka jest jego powinność (*καθηkov*) względem bogów, rodziców, braci, ojczyzny i cudzoziemców³⁶.

W *Dissertationes* można też znaleźć bardziej szczegółowy wykład odnośnie konkretnego rozumienia tychże obowiązków. Po zaprezentowaniu tego, co każdy jako mąż i jako obywatel powinien czynić³⁷, autor kontynuuje: (...) *potem przypomnij sobie, że jesteś synem. Do czego cię to zobowiązuje? Byś uważał jako własność ojca, wszystkie twoje rzeczy, byś mu był posłuszny we wszystkim (πάντα ὑπακούειν), byś go nie krytykował nigdy przed nikim, byś nie czynił i nie mówił nic, co mogłoby mu zaszkodzić, byś okazywał mu szacunek we wszystkim, byś mu ustępował, współpracując z nim tak, jak tylko jest to możliwe*³⁸. Szczegółowe omówienie obowiązków zamyka konkluzja: (...) *jeśli jesteś w mieście radcą, pamiętaj, że jesteś radcą, jeśli jesteś młodzieńcem, że jesteś młodzieńcem, jeśli jesteś starcem, że jesteś starcem, jeśli jesteś ojcem, że jesteś ojcem. Każda bowiem z tych nazw, rozważana z uwagą, podpowiada właściwe działanie*³⁹.

Według Epikteta, filozof zachowuje wszelkie nakazy nałożone mu przez naturę lub przez ludzi, które dotyczą syna, ojca, brata, obywatela, męża, żony, bliskiego, towarzysza podróży, przełożonego i podwładnego⁴⁰.

Jednak najważniejszym źródłem dotyczącym tej problematyki jest nauka o obowiązkach stoika Hieroklesa, współczesnego Epiktetowi, zachowana jedynie w wypisach Jana Stobeusza, żyjącego na przełomie V i VI wieku po Chr.⁴¹

Przedstawiony powyżej wybór tekstów zarówno w kręgach judaistycznych jak i grecko-rzymskich ukazał, jak znaczące miejsce w świecie współczesnym Pawłowi, zajmowała problematyka obowiązków jednostki w jej kręgu rodzinnym. Nie bez znaczenia jest również fakt, że św. Paweł starał się nawiązywać do tego co było dobre, uczciwe, szlachetne w obyczajowości środowiska adresatów listów⁴². Z pewnością etyka popularnej filozofii hellenistycznej dostarczała mu szczególnie bogatą

³⁵ Por. S. Zedda, *Relativo e assoluto...*, dz. cyt., s. 187.

³⁶ *Dissertationes*, II, 17,31.

³⁷ *Dissertationes*, II, 10,1-6.

³⁸ Por. tamże, II, 10,7.

³⁹ Por. tamże, II, 10,10-11.

⁴⁰ Por. tamże, II, 14,8. Inne teksty Epikteta omawia J.E. Crouch, *The Origin...*, dz. cyt., s. 63-67.

⁴¹ Szerzej na ten temat pisze S. Zedda, *Relativo e assoluto...*, dz. cyt., s. 188 n.

⁴² *Wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługujące na uznanie: jeśli jest jakąś cnotą i czynem chwalebny - to miejcie na myśli (Flp 4,8).*

⁴³ Por. E. Lohse, *Le lettere ai Colossesi...*, dz. cyt., s. 283.

tego materiału⁴³.

Pierwotne chrześcijaństwo modyfikuje dosyć dowolnie schemat obowiązków. Problematyka dotycząca czci bogów lub Boga, występuje w literaturze zarówno pogańskiej jak i judaistycznej na początku schematów, jest nieobecna w chrześcijańskich katalogach obowiązków. Dla pogan bowiem cześć okazywana bóstwom często miała charakter nie tylko religijny lecz była obywatelskim obowiązkiem. Natomiast chrześcijański kult składany Bogu jest wymogiem wiary. Stąd też nie może być włączony do katalogu obowiązków.

W chrześcijańskich *kodeksach domowych* uderza drobiazgowość z jaką omawia się obowiązki niewolników. Jednak w żadnym z tekstów poświęconych tej problematyce nie ma wezwań do rewolucji społecznej, ale nie ma też pod ich adresem gróźb, które przez pogan uważane były za coś jedynie możliwego w stosunku do niewolnika (por. Ef 6,9). Natomiast *kodeksy domowe* zwracają się do nich tak jak traktuje się inne klasy społeczne, traktuje się ich jako ludzi i jako braci⁴⁴.

Podobnie dzieje się przy omawianiu wzajemnych obowiązków rodziców i dzieci. Starożytne kodeksy z kręgu kultury hellenistycznej interesowały się zasadniczo wychowaniem synów. Natomiast nowotestamentalne *kodeksy domowe* mają na uwadze zarówno synów jak i córki.

Ponadto hellenistyczne katalogi obowiązków adresowane są zasadniczo do poszczególnych osób, natomiast *kodeksy domowe* zwracają się do całych stanów. W chrześcijańskich *Haustafeln* występuje bezpośredni sposób zwracania się do nich, podczas gdy w judaistyczno-hellenistycznych występują raczej formuły typu: *niewolnik powinien być*⁴⁵. Trzeba jednak zaznaczyć, że najistotniejsza różnica znajduje się w motywacji napomnień. Łatwo to będzie zauważyć, gdy przeanalizujemy Ef 6,1-4 w kontekście innych nowotestamentalnych *Haustafeln*.

1.3. Ef 6,1-4 w kontekście nowotestamentalnych *Haustafeln*

Do nowotestamentalnych *Haustafeln* zalicza się następujące fragmenty: Ef 5,21-6,9 - do którego należy interesująca nas perykopa Ef 6,1-4, oraz Kol 3,18-4,1; 1 Tm w,8-15; 6,1-2; Tt 2,1-10; 1 P 2,13-3,7⁴⁶.

⁴⁴ Por. K.H. Schelkle, *Le Lettere di Pietro...*, dz. cyt., s. 170 n; F. Gryglewicz, *Niewolnicy w Nowym Testamencie*, Lublin 1961, s. 26 nn.; por. J. Rumak., *Święty Paweł a kwestia społeczna*, RBL 12(1959), s. 533-549.

⁴⁵ Por. K.M. Fischer, *Tendenz und Absicht des Epheserbriefes*, Göttingen 1973, s. 162.

⁴⁶ *Haustafeln* występują również w literaturze wczesnego chrześcijaństwa: *Didache* 4,9-11; *List Barnaby* 19,5-7; *List św. Klemensa* 21,6-9; *List św. Polikarpa do Filipian* 4,2-6,3.

Pouczenia nowotestamentalnych *Haustafeln* dotyczą takich grup:

Ef 5,21-6,9	Kol 3,18-4,1	1 Tm 2,8-15; 6,1-2	Tt 2,1-10	1 P 2,13-3,7
				rządzeni
				starcy
				starsze kobiety
				(żony)
		mężczyźni		
		kobiety		
		(żony)		
żony	żony			żony
mężowie	mężowie			mężowie
dzieci	dzieci			
ojcowie	ojcowie			
niewolnicy	niewolnicy	niewolnicy	niewolnicy	niewolnicy
panowie	panowie			
		młodzieńcy		

Zauważa się, że w sposób najbardziej symetryczny opracowane zostały *kodeksy domowe* w listach do Efezjan i Kolosan. W nich też oraz w 1 P 3,1-7 wszystkie napomnienia dotyczą przede wszystkim strony słabszej. Dokonane powyżej zestawienie ukazuje niezwykle elastyczne potraktowanie samego schematu przez zmianę porządku, czy też niekompletne wykorzystanie elementów⁴⁷. W odniesieniu do naszej problematyki istotnym jest spostrzeżenie, że pouczenia dotyczące dzieci i ojców występują jedynie w listach do Efezjan i Kolosan.

Kodeksy domowe w tychże listach, pomimo identycznego schematu różnią się jednak między sobą dość znacznie objętością

	Ef 5,21-6,9	Kol 3,18-4,1	wspólnych
ogółem	324 słowa	117 słów	70 słów
relacja: mąż - żona	187	19	12
relacja: dzieci - ojcowie	49	23	16
relacja: niewolnicy - panowie	88	75	42

Z powyższych danych statystycznych wynika, że największa rozbieżność zachodzi między tymi częściami *Haustafel*, które są poświęcone małżonkom⁴⁸.

Na uwagę zasługuje początkowa formuła każdego napomnienia. Zazwyczaj można w niej wyodrębnić: wyszczególnienie osób - do których kieruje się wezwanie, następnie czasownik - zawierający postulat, a wreszcie - osoby, na rzecz których należy spełnić wymieniony postulat. Interesującym wydaje się zwrócenie uwagi na ten drugi element:

żony	dzieci	niewolnicy
Ef - <i>ὑποτασσέσθωσαν</i>	<i>ὑπακούετε</i>	<i>ὑποκούετε</i>
Kol - <i>ὑποτασσέσθουε</i>	<i>ὑπακούετε</i>	<i>ὑπακούετε</i>
mężowie	ojcowie	panowie
Ef - <i>ἀγαπάτε (μὴ παροργίζετε, ἐκτρέφετε) ἀνιέντες τὴν ἀπειλήν</i>		

⁴⁷ Por. W. Schrage, *Zur Ethik...*, dz. cyt., s. 3.

⁴⁸ Por. A. Suski, *Pieśń o miłości Chrystusa...*, art. cyt., s. 6; por. tenże, *Kodeks małżeński...*, art. cyt., s. 237.

Kol - ἀγαπατε (μὴ πικραίνεσθε, μὴ ἐρεγίζετε) τὸ δίκαιον καὶ τὴν ἰσότηα παρέχεσθε

Jest rzeczą charakterystyczną, że w napomnieniach kierowanych do stanów niższych i to nie tylko w *Haustafel* listów do Efezjan i Kolosan, używane są jedynie dwa czasowniki: ὑποτασσέσθαι lub ὑπακούειν. Natomiast wymagania stawiane stanom wyższym nie są tak jednoznacznie określone. Mimo to można powiedzieć, że postulaty etyczne zostały ujęte bardzo zwięźle i nie zawierają w sobie elementów typowo chrześcijańskich. Z powodzeniem można by je znaleźć w judaistycznych czy też hellenistycznych katalogach obowiązków.

Jeśli zatem czasowniki wyrażające postulat nie przynależą do słownictwa wyłączenie chrześcijańskiego, to jednak taki charakter otrzymują dzięki następującej po nich motywacji⁴⁹. Podając całkowicie nowe motywacje, nowotestamentalne *kodeksy domowe* starają się schrystianizować przejęty materiał. Daje się to już zauważyć w najstarszym z nich, zamieszczonym w Liście do Kolosan (3,18-4,1). I chociaż proces chrystianizacji sprowadza się tu zasadniczo do włączenia formuły ἐν κυρίῳ (3,18.20) lub τῷ κυρίῳ (w. 23)⁵⁰, to jednak byłoby nieporozumieniem traktowanie jej jako zwyczajne, stereotypowe wyrażenie, służące jedynie nadaniu chrześcijańskiego kolorytu przejętemu materiałowi. Owo odniesienie do Pana nie jest czymś drugorzędym, lecz znajduje się w centrum wszelkiego działania. Całe życie, sposób myślenia i działania wierzących, wszystko zostaje poddane pod panowanie Kyriosa. Wyrażenie ἐν κυρίῳ wprowadza w świat dawny całkowicie nowy element. Odtąd sam Chrystus staje się punktem odniesienia i nadaje sens działaniu chrześcijanina, w każdej życiowej sytuacji. Właśnie to stanowi absolutną nowość chrześcijańskich *Haustafeln*⁵¹.

Jeśli w Kol 3,18-4,1 proces chrystianizacji *kodeksu domowego* ogranicza się do włączenia wzmianek o Kyriosie, i to zasadniczo w napomnieniach skierowanych do stanów niższych, to List do Efezjan jest świadectwem znacznego zaawansowania tego procesu. Zdaniem A. Suskiego⁵² można przypuszczać, że *kodeks domowy* Listu do Kolosan reprezentuje wcześniejszą wersję *Haustafeln*, która została rozbudowana w Liście do Efezjan.

Przede wszystkim, uderza w Ef 5,21-6,9 rozbudowana motywacja chrystolo-

⁴⁹ Najwyraźniej daje się to zauważyć w 1 P 3,18 nn. w napomnieniu skierowanym do niewolników: *Z całą bojaźnią bądźcie poddani panom nie tylko dobrym i łagodnym, ale również surowym (...). Chrystus zrzecież cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za nim Jego śladami (...). On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał nie groził, ale oddawał się Temu, który sądzi sprawiedliwie.*

⁵⁰ Na temat treści zawartej w tej formule piszą: M.I. Alves, *Il cristiano in Cristo. La presenza del cristiano davanti a Dio secondo S. Paolo*, Braga 1980, s. 151 nn.; H. Langkammer, *Być z Chrystusem i być w Chrystusie. Egzystencjalna sekwencja chrystomorficzna w soteriologii św. Pawła*, RTK 39(1982), s. 67-78; R.S. Zdziarstek, *Chrystianologia św. Pawła*, t. I, Aspekt ontyczny, Kraków 1989, s. 194-203; J.A. Allan, *The „in Christus” formula in Ephesians*, NTS 5(1958-59), s. 54-62; J. Stępień, *Teologia św. Pawła*, Warszawa 1979, s. 251-267; K. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, Warszawa 1983, s. 274-277.

⁵¹ Por. H. Baltensweiler, *Il matrimonio...*, dz. cyt., s. 250; por. E. Lohse, *Le lettere ai Colossesi...*, dz. cyt., s. 284.

⁵² A. Suski, *Kodeks małżeński...*, art. cyt., s. 237.

giczno-eklezjologiczna. Dotyczy to w szczególności sposób pierwszej części kodeksu, podejmującej problematykę relacji między żoną a mężem (5,21-33), gdzie wskazania moralne otrzymują bogate uzasadnienie teologiczne, łączące się ściśle z centralnym tematem Listu, czyli misterium Chrystusa i Kościoła⁵³. Co więcej, w motywację napomnień włączony zostaje cytat biblijny (Rdz 2,24), który został przywołany przez Jezusa w sporze o nierozzerwalność małżeństwa (por. Mt 19,5; Mk 10,7)⁵⁴.

Rozszerzenie motywacji o nowe elementy występuje również w pozostałych częściach *kodeksu domowego* Listu do Efezjan, w szczególności zaś sposób, w napomnieniu dotyczącym dzieci i ojców. Przybliży nam to zwłaszcza zestawienie tych tekstów, które zawierają napomnienie skierowane do dzieci:

Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest mile Panu (Kol 3,20).

Dzieci, bądźcie posłuszne w Panu waszym rodzicom, bo to jest sprawiedliwe. Czcij ojca twego i matkę - jest to pierwsze przykazanie z obietnicą - aby ci było dobrze i abys był długowieczny na ziemi (Ef 6,1-3).

Jest godne zauważenia, że motywacja w Ef 6,1-3 została znacznie ubogacona oraz że włączone zostaje w nią przykazanie Dekalogu dotyczące czci rodziców (Wj 20,12). Z pewnością przywołana w tym kontekście motywacja tego przykazania, w odniesieniu do chrześcijańskiego życia, nabiera nowego znaczenia. W tekście Ef 6,1 zostaje ponadto znacznie złagodzony nakaz posłuszeństwa w porównaniu z Kol 3,20 przez pominięcie wyrażenia *κατὰ πάντα*.

Oprócz motywacji chrystologicznej, eklezjologicznej i biblijnej, które występowały w poprzednich częściach *kodeksu domowego*, pouczenie dotyczące niewolników i panów (Ef 6,5-9), przywołuje jeszcze inne uzasadnienie. Niewolnicy okazujący posłuszeństwo swemu panu wypełniają wolę Bożą (6,6). Pojawia się również, bardzo wyraźna, motywacja eschatologiczna: czy to wolny czy niewolnik, jeśli uczyni co dobrego, otrzyma odpłatę od Pana (6,8), przy czym jest ona równocześnie chrystologiczna, gdyż przyszłym Sędzią będzie Chrystus.

Na rozumienie znajdującego się w *kodeksie domowym* Listu do Efezjan nakazu Dekalogu: *Czczij ojca twego i matkę*, ma wpływ, nie tylko określenie rodzaju literackiego perykopy, w której ono występuje, lecz również ukazanie powiązań perykopy Ef 6,1-4 z całością Listu.

1.4. Kontekst perykopy Ef 6,1-4

Refleksje i napomnienia zawarte w liście do Efezjan oscylują wokół dwóch rzeczywistości, którymi są Jezus Chrystus i Kościół. Odpowiadają temu dwa charakterystyczne obrazy: Chrystus - Głowa, Kościół - Ciało. Przy tym, refleksja chrystologiczna rozwija się w wyraźnym związku z nową pogłębioną świadomo-

⁵³ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 479; por. K. Romaniuk, *Motywacja napomnień moralnych w Listach św. Pawła*, Poznań 1971, s. 12 nn.

⁵⁴ Por. także 1 Kor 6,16.

⁵⁵ Por. R. Fabris, *Le lettere di Paolo*, Roma 1990², t. III, s. 205; por. H. Langkammer, *Problemy literackie Listu do Efezjan, jego aspekty teologiczne i jego eklezjologia*, RTK 27(1980), s. 53-74.

⁵⁶ A. Jankowski, *Listy więzienne*, Poznań 1962, s. 356.

ścią Kościoła⁵⁵. Jak pisze A. Jankowski⁵⁶ (...) w *Liście do Efezjan chrystologia harmonijnie przechodzi w eklezjologię*.

Trzeba też zauważyć, że autor Listu kładzie szczególny nacisk na praktykę chrześcijańskiego życia, pojmowanego jako zaangażowanie dla wzrastania i dojrzwania we wspólnocie⁵⁷.

Dla pełniejszego zrozumienia przesłania perykopy Ef 6,1-4 należy uważniej przyrzeć się zawartości drugiej części Listu, w którą integralnie włączone jest interesujące nas pouczenie.

W drugiej części Listu zwraca się uwagę na charakterystyczne cechy nowego życia ochrzczonych w Kościele i w świecie. Poszczególne sekcje tej części Listu można zatytułować następująco: *Tworzyć Ciało Chrystusa w jedności* (4,1-16), *Kontrasty między życiem dawnym a nowym, Świętość chrześcijańska jako nowe życie w Chrystusie* (4,17-31), *Żyć jak dzieci światłości* (4,32-5,20), *Zasada życia domowego* (5,21-6,9), *Życie chrześcijańskie jako walka* (6,10-20)⁵⁸.

Specyfiką pierwszej części Listu jest ton kontemplacyjny, któremu towarzyszy zastosowanie w formach czasownikowych indicativu, podczas gdy w drugiej części przeważa napomnienie połączone z użyciem czasowników w imperatywie. Nie jest to przypadkowe, lecz dobrze ilustrujące relację między zwiastowaniem przesłania a wymaganiami. To pierwsze, czyli zwiastowanie przesłania, daje podstawę do drugiego - czyli stawiania wymagań⁵⁹. Jest to niezwykle ważne dla rozumienia napomnień zawartych w Ef 6,1-4, których nie wolno odrywać od przesłania dogmatycznego z pierwszej części Listu.

Tym bardziej nie wolno izolować napomnień skierowanych do dzieci i rodziców, pomijając kontekst jaki stanowią inne napomnienia parenetycznej części Listu. Św. Paweł podejmuje w niej bardzo zróżnicowaną problematykę, ujętą w formie zachęt bądź też ostrzeżeń.

Przedstawiając bezpośredni kontekst perykopy Ef 6,1-4, nie można ograniczyć się do pozostałych, sąsiednich części *kodeksu domowego*, lecz należy uwzględnić również perykopy 4,32-5,20 oraz 6,10-20, gdyż - jak to zobaczymy - zwłaszcza pierwsza z nich posiada wielorakie powiązania z sekcją 5,21-6,9.

Rozpoczynające perykopę Ef 4,32-5,20 wezwanie: *Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg wam przebaczył w Chrystusie. Bądźcie więc naśladowcami Boga, jako dzieci umiłowane, i postępujcie drogą miłości, bo i Chrystus was umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze i dani na wdzięczną wonność Bogu* (4,32-5,2) charakteryzuje się szczególnym bogactwem teologicznym.

Pierwsza z zachęt: *Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni* ustawia we właściwej perspektywie kategoryczne i nieco surowo brzmiące napomnienia

⁵⁷ Por. R. Fabris, *Le lettere...*, dz. cyt., s. 204; por. T. Ballarini, *Epistola agli Efesini*, w: *Introduzione alla Bibbia*, V, 2, Epistola della prigione. Pastorali. Ebrei. Cattoliche. Apocalisse (red. T. Ballarini), Bologna 1968, s. 114-140.

⁵⁸ Por. E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, s. 392.

⁵⁹ Por. R. Penna, *Lettera agli Efesini*, Bologna 1988, s. 65; por. A. Jankowski, „*Tajemnica to wielka*” (Ef 5,32), RBL 14(1961), s. 33 n. Problematykę powyższą szeroko omawia R. Popowski, *Imperativus na tle indicativu w listach Pawła z Tarsu*, Lublin 1988.

skierowane do ojców: *wychowujcie dzieci stosując karcenie i napomnienie Pańskie* (6,4). Cały ten fragment może też sugerować, jak należy rozumieć owe lakoniczne wyrażenie w *Panu* połączone z wezwaniem do posłuszeństwa skierowanym do dzieci (6,1).

Jednak na szczególną uwagę zasługuje wyrażenie: *dzieci umiłowane* - *τέκνα ἀγαπετά*, które łączy z wezwaniem w 6,1 wspólny termin *τέκνα* - *dzieci*. Relacja *dzieci* - *ojcowie* z perykopy 6,1-4 zostaje naświetlona przez inną relację: *Bóg Ojciec* - *umiłowane dzieci* z 4,32-5,2. Wezwanie do naśladowania Boga pojawia się w Ewangeliach: *Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny* (Łk 6,36)⁶⁰. Podobnie i św. Paweł wzywa do naśladowania najwyższego z możliwych ideałów, aby nigdy nie można było powiedzieć, iż go się już osiągnęło i przez to zadowolić się własnymi osiągnięciami.

Określenie: *dzieci umiłowane* odsyła do tego, który jako Ojciec kocha chrześcijan, nazywanych też często *umiłowanymi przez Boga* (Rz 1,7)⁶¹. Zatem nie tylko Chrystus jest *Synem umiłowanym* (Mt 3,17), lecz także ochrzczeni są *dziećmi umiłowanymi*⁶².

Wezwanie do naśladowania Boga może być praktykowane w życiu rodzinnym, które dostarcza ku temu wiele okazji⁶³.

Św. Paweł przypominając o postępowaniu *drogą miłości*, wzywa do życia w miłości na wzór tej, jakiej przykład dał sam Jezus. *Postępujcie drogą miłości* jest równoznaczne: *Podążajcie właśnie tą drogą, którą przeszedł Chrystus*. W tym kontekście staje się czymś zrozumiałym, dlaczego księgi Nowego Testamentu często nazywają chrześcijaństwo *drogą*⁶⁴.

Należy zwrócić również uwagę na wezwanie, aby żyć jak dzieci światłości: *Niegdyś byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości! Owocem bowiem światłości jest wszelka prawość, sprawiedliwość i prawda. Badajcie, co jest miłe Panu* (5,8-10).

Chrześcijanin jest dzieckiem światłości, winien także w życiu rodzinnym przynosić owoc światłości, którym jest prawość, sprawiedliwość i prawda. Interesujący jest paralelizm wezwań: *Postępujcie drogą miłości i postępujcie jak dzieci światłości*.

Dostrzec należy zatroskanie Apostoła, aby adresaci Listu znali i wypełniali wolę Pana. Wezwanie: *Badajcie, co jest miłe Panu* (5,10) zostaje podjęte w wersektach bezpośrednio poprzedzających *kodeks domowy*: *usiłujcie zrozumieć, co jest wolą Pana* (5,17). Ponadto mądrość powinna być charakterystyczną cechą chrześcijańskiego życia: *Baczcie pilnie, jak postępujecie: nie jako niemądrzy, lecz jako mądrzy* (5,15).

Napomnienie by nie upijać się winem wydaje się być wielce zaskakujące. Mogłoby ono sugerować, że następne ostrzeżenie skierowane zostanie przeciwko

⁶⁰ Por. Mt 5,43-48 z występującym tam charakterystycznym stwierdzeniem: *tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie* (w. 45).

⁶¹ Por. także 1 Tes 1,4; 2 Tes 2,13.16.

⁶² Por. R. Penna, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 212.

⁶³ Por. H. Langkammer, *Małżeństwo w świetle Nowego Testamentu*, CS 7(1975), s. 250.

⁶⁴ Por. Dz 9,2; 16,17; 18,25; 22,4; por. B. Papa, *Il cristianesimo come vita*, PSV 2(1980), s. 154-170.

alkoholizmowi. Tymczasem dalsze napomnienie dotyczy *upojenia Duchem*⁶⁵. Otwiera ono szereg wskazówek skierowanych do całej wspólnoty chrześcijańskiej, a dotyczących spraw kultu. Od tego imperatywu: *Napełniajcie się Duchem* zależy szereg zdań podrzędnych rozpoczynających się od form w imiesłowiu: przemawiając (*λαλούντες*) do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając (*ᾄδόντες*) i wysławiając (*ψαλλόντες*) Pana w waszych sercach, dziękując (*εὐχαριστούντες*) zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, poddani (*ὑποτασσόμενοι*) jedni drugim w bojaźni Chrystusowej: żony swoim mężom, dzieci swoim rodzicom, niewolnicy swoim panom (por. 5,18-21).

Już z punktu widzenia gramatycznego związek wersetów 5,18-21 z następującym po nich *kodeksem domowym* jest tak ścisły, że egzegeci mają poważne problemy z rozgraniczeniem perykop. Z racji gramatycznych, część komentatorów, werset 5,21 uważa za dokończenie poprzedzających go napomnień (Chryzostom, Tomasz z Akwinu). Zdaniem innych (Abbott, Dibelius, Médebielle, Staab) 5,21 należy uznać za przejście do pouczeń dotyczących zasad życia domowego. Odmienną opinię reprezentują: Hieronim, Cornelius a Lapide, Bisping, Knabenbauer, Huby, Benoit, Schilier; którzy wiersz ten przyłączają do *kodeksu domowego*, uznając w nim zasadę naczelną dla następnych pouczeń⁶⁶. Nawet bez opowiadania się za słusznością któregośkolwiek rozwiązania dostrzega się ścisły związek wersetów 5,18 nn z pouczeniami *kodeksu domowego*.

Werse 5,19 n. wyjaśniają na czym polega *owo napełnienie się Duchem Świętym*. Należy sprecyzować, że korelacja między wcześniej występującym terminem *wino* a Duchem, nie jest antytezą między dwoma terminami, lecz między dwoma sytuacjami, które *wino* i Duch wywołują⁶⁷. Zauważyć zatem należy przyznawanie Duchowi aktywnej funkcji⁶⁸.

Podczas zgromadzenia liturgicznego Duch Święty napełnia serca tych, którzy na Niego się otwierają. On *rozwiązuje* języki do wykonywania psalmów, hymnów i pieśni⁶⁹. Przymiotnik *πνευματικῶς* przypomina, że wszystko to pochodzi i jest przeniknięte Duchem Bożym⁷⁰.

To, że Apostoł ma na uwadze wspólnotę zgromadzoną na liturgicznym zebraniu, potwierdza słowo *εὐχαρίστειν* - *dziękować* występujące w wersecie 20: *dziękując zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa*. Zdaniem H. Schiliera⁷¹: *Hymny duchowe należałoby rozumieć jako śpiewy podczas εὐχαρίστειν należałoby interpretować w znaczeniu pełnym, jako wzniesienie modlitwy dziękczynnej podczas uczyty eucharystycznej*.

⁶⁵ Por. M. Zerwick, *Lettera agli Efesini*, Roma 1982⁵, s. 147.

⁶⁶ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 479.

⁶⁷ Por. 1 Sm 1,12-15; Oz 9,7; Dz 2,13; Ek 1,15; Rz 12,11.

⁶⁸ Por. R. Penna, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 222; A. Jankowski, «*Duch Jezusa Chrystusa*». *Dane Nowego Testamentu, w: Napełnieni Duchem Świętym*, Poznań 1982, s. 49 nn.

⁶⁹ Por. M. Zerwick, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 148.

⁷⁰ Por. R. Penna, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 223.

⁷¹ H. Schlier, *La lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 292.

Trudno jednak jest opowiedzieć się za takim rozumieniem słowa *εὐ-χαρίσταιν*⁷². Stąd wydaje się słuszniejsza opinia M. Zerwicka⁷³, według której Apostoł nawiązuje tutaj do codziennego życia chrześcijan, do podstawowej postawy egzystencji chrześcijańskiej, mianowicie do wdzięczności, która zawsze i wszędzie wyraża się w oddawaniu chwały⁷⁴.

Zauważmy przy tym zasygnalizowany w tych wersetach trynitarny charakter chrześcijańskiego życia, że napełnieni Duchem Świętym chrześcijanie składają dziękczynienie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Wydaje się nie być rzeczą przypadkową, że w centrum parenetycznego wywodu bezpośrednio poprzedzającego *kodeks domowy* znajduje się liturgiczne zgromadzenie chrześcijańskie, ożywione przez Ducha Świętego, a podtrzymywane przez pieśni i modlitwy wdzięczności⁷⁵. Już samo zestawienie dwóch *środków*: kultyczne zgromadzenie liturgiczne i chrześcijański dom, który ma głęboką wymowę teologiczną, gdyż podkreśla ścisłą więź kultu z życiem codziennym chrześcijanina.

Dostrzec tu należy specyficzną nowość chrześcijaństwa, gdyż w judaizmie kult miał stosunkowo nikły związek z postępowaniem moralnym jednostki. Jeszcze wraźniej rozdział ten dostrzega się w kultach pogańskich, gdzie obchody uroczystości i świąt, składanie ofiar, modlitwy, prawie nic nie miały wspólnego z codzienną postawą wiernego⁷⁶. Natomiast według nauki św. Pawła związek tych dwóch rzeczywistości jest tak silny, że nie waha się on utożsamiać kultu chrześcijańskiego z chrześcijańskim życiem: *Proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej* (Rz 12,1).

Dla pełnego zrozumienia pouczeń zawartych w Ef 6,1-4 należy zwrócić baczniejszą uwagę na werset 5,21, który wydaje się być zasadą ogólną, którą następnie Apostoł zaaplikuje do poszczególnych członków chrześcijańskiego domu. Wyrażenie: *ὑποτασσόμενοι ἀλλήλοις ἐν φόβῳ Χριστοῦ* przez użycie imiesłowu ma związek z wersetami poprzednimi, jednak swoją treścią łączy się z tym co następuje, czyli z nakazami uległości żon względem mężów, dzieci względem rodziców i niewolników względem panów.

A. Suski⁷⁷ dochodzi do wniosku, że *życie rodzinne w bojaźni Chrystusowej uchodziło za jedną z możliwości «napełniania się Duchem»*. *Kult chrześcijański i egzystencja rodzinna są ze sobą ściśle związane. Z jednej strony kult formuje rodzinę, z drugiej zaś życie rodzinne ukierunkowane jest ku wspólnotowemu kultowi Boga i Chrystusa*.

Analizując werset 5,21 należy nieco zatrzymać się przy występującym w nim czasowniku *ὑποτάσσεσθαι*, który przynależy do słownictwa charakteryzujące-

⁷² Swe zastrzeżenia wyrażają R. Penna, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 224; A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 479.

⁷³ M. Zerwick, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 149.

⁷⁴ W tym kontekście autor przytacza słowa z 1 Tes 5,16-18: *Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie! W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie*.

⁷⁵ Por. R. Fabris, *Le lettere di Paolo...*, dz. cyt., s. 281.

⁷⁶ Por. S. Lyonnet, *La carità pienezza della legge secondo san Paolo*, Roma 1971, s. 97.

⁷⁷ A. Suski, *Kodeks małżeński w liście do Efezjan...*, art. cyt., s. 268.

go *Haustafeln*⁷⁸. Czasownik ten w stronie czynnej oznacza: *podporządkować, uzależnić, poddać, umieścić po czymś*. natomiast w stronie biernej może przyjmować następujące znaczenia: *być umieszczonym, znajdować się w dole, umieścić się za kimś, następować po kimś, być posłusznym, być podporządkowanym, podrzędnym*⁷⁹.

Aby odnaleźć właściwy sens tego czasownika w Ef 5,21 warto zauważyć, że w jego rdzeniu zawarte jest pojęcie *τάξις* oznaczające: *porządek, układ*, a także: *ustawienie, uszykowanie wojska*⁸⁰. Dlatego napomnienie Pawłowe *ὑποτάσσομενοι* mogłoby oznaczać: *zająć właściwe miejsce w τάξις*⁸¹.

Czasownik *ὑποτάσσεσθαι* używany jest nie tylko wtedy, gdy w grę wchodzi stosunki międzyludzkie istniejące między kimś niższym - podporządkowanym, a wyższym - przełożonym⁸², lecz znajduje również zastosowanie w odniesieniu do Boga. Według 1 Kor 15,26-28 Bóg poddał wszystkie rzeczy Synowi: *Wszystko bowiem rzucił (ὑπότακσεν) pod stopy Jego*⁸³.

Zarówno następujące po 5,21 napomnienia, jak i inne zastosowania czasownika *ὑποτάσσεσθαι* (na przykład Rz 13,1) nakładają na *stan niższy* obowiązek uległości. W tym kontekście należy zauważyć termin *ἀλλήλοισ* podkreślający potrzebę wzajemnej uległości. Do tradycyjnych zasad *Haustafeln* opartych na istniejących wówczas strukturach społecznych, Apostoł wprowadza postulat wzajemnego podporządkowania. Tego typu *korekta* nie jest obca duchowi teologii św. Pawła, który wielokrotnie zachęca do wzajemnego szacunku, niezależnie od zajmowanej pozycji społecznej⁸⁴. Apostoł podkreślając zasady wzajemności przez użycie terminu *ἀλλήλοισ*, prawdopodobnie pragnie złagodzić zbyt jednostronne rozumienie władzy i podporządkowania⁸⁵.

Należy wreszcie zwrócić uwagę na ostatnie wyrażenie wersetu 21: *ἐν φόβῳ Χριστοῦ*⁸⁷, które tylko jeden raz występuje w Nowym Testamencie.

Wyrażenie *bojaźni Chrystusowa* może wskazywać na Chrystusa jako na przedmiot i na źródło tego świętego lęku, lub jedynie na odniesienie do Chrystusa jako Sędziego⁸⁷.

Przy tym należy zauważyć wprost przeciwną sugestię św. Pawła: *Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogryźć w bojaźni (εις φόβον), ale*

⁷⁸ Por. E. Kamlah, *υποτασσεσθαι in den neutestamentlichen Haustafeln*, w: Verborum Veritas (Fs für G. Stählin), Wuppertal 1970, s. 237-243; por. G. Dellling, *υποτασσω*, TWNT VII 40-47.

⁷⁹ Por. Słownik grecko-polski (red. Zofia Abramowiczówna), t. IV, Warszawa 1965, s. 467.

⁸⁰ Por. tamże, s. 278.

⁸¹ Por. S. Zedda, *Relativo e assoluto...*, dz. cyt., s. 194.

⁸² Na przykład między dziećmi a rodzicami (Łk 2,51), *obywatelami* a władzą świecką (Rz 13,1).

⁸³ Por. także Ef 1,22; Hebr 2,5-8.

⁸⁴ Por. Ga 5,13; Flp 2,3; 1 P 5,5.

⁸⁵ Por. A. Suski, *Kodeks małżeński...*, art. cyt., s. 269.

⁸⁶ K. Romaniuk, «*Bogobojni*» (*φοβουμενοι του θεου*) w *Nowym Testamencie. Przyczynek do nowotestamentalnej teologii bojaźni Boga*, RTK 11(1964), s. 71-97; tenże, *Idea bojaźni Bożej w teologii św. Pawła*, w: *Apostołowie Jezusa Chrystusa* (red. A. Zalewski), Poznań 1966, s. 489-582.

⁸⁷ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 479.

otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: *Abba, Ojczy!* (Rz 8,15).

Analizując powyższe teksty powinno się uwzględnić to, że w wielu miejscach Starego Testamentu termin: *φόβος* określa relację człowieka na świętość Boga wyrażającą się w lęku, strachu lub przerażenia, zwłaszcza w momentach objawiania się majestatu i mocy Bożej⁸⁸. Dlatego pojęcie *φόβος* można uznać za pojęcie kultyczne, *jeśli przez kult rozumie się całościową postawę członka ludu przymierza wobec Boga i bliźniego, zgodną z kodeksem przymierza*⁸⁹.

Zdaniem H. Schliera⁹⁰ wyrażenie: *bojaźń Chrystusa* przywołuje tekst z 2 Kor 5,10-11: *Wszyscy musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczyniki dokonane w ciele, złe lub dobre. Tak więc przejęci bojaźnią Pana (εἰδότες τοῦ φόβου τοῦ κυρίου) przekonujemy ludzi, wobec Boga zaś wszystko w nas odkryte*. Wzajemne podporządkowanie się jednych względem drugich jest uległością wynikającą z poznania Chrystusa jako Sędziego. Dodać tu można jeszcze inny tekst Pawłowy: (...) *oczyśćmy się z wszelkich brudów ciała i ducha, dopełniając uświęcenia naszego w bojaźni Bożej (ἐν φόβῳ θεοῦ)* (2 Kor 7,1). W kontekście omawianego przez nas wyrażenia *ἐν φόβῳ Χριστοῦ* pojawia się również idea oczyszczenia i uświęcenia (Ef 5,26).

Dlatego z przytoczonych powyżej dwóch opinii co do rozumienia wyrażenia *bojaźń Chrystusa*, ta druga wydaje się być bardziej prawdopodobna⁹¹.

Według św. Pawła rodzina chrześcijańska opiera się na podporządkowaniu wzajemnych jej członków. Takie podporządkowanie nie ma nic wspólnego z egoistycznym konserwatyzmem⁹². Perspektywa (Ef 5,21) jak i w wizji przyszłego uwielbionego Kościoła: (...) *aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany* (Ef 5,27) ustawia w pełniejszym świetle pouczenia regulujące wzajemne stosunki między dziećmi a rodzicami w Ef 6,1-4.

Bezpośrednio poprzedzająca je perykopa (Ef 5,21-33) stanowi pierwszą część *kodeksu domowego* i w swym pouczeniu dotyczącym wzajemnych relacji między chrześcijańskimi małżonkami ponownie podejmuje centralne tematy teologiczne Listu. Pojawia się przy tym z całą wyrazistością, w bardzo rozbudowanej motywacji chrystologicznej i eklezjologicznej, napomnienia. Wzajemna relacja między Chrystusem a Kościołem przedłożona została chrześcijańskim małżonkom nie tylko jako fundamentalna zasada kształtująca ich wzajemne stosunki, lecz przede wszystkim jako niedościgły wzór do naśladowania w ich codziennym życiu⁹³.

⁸⁸ Por. W. Kowalski, *Jahwe'el -nora' w świetle psalmów*, w: *Obraz Boga w Psalterzu* (red. A. Eckmann - S. Łach - A. Tronina), StudTeol 3, Lublin 1982, s. 109-128.

⁸⁹ A. Suski, *Kodeks małżeński...*, art. cyt., s. 270.

⁹⁰ H. Schlier, *La lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 398.

⁹¹ Za taką opinią opowiadają się: H. Schlier, *La lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 398 i A. Suski, *Kodeks małżeński...*, art. cyt., s. 273. Za słusznością pierwszej opinii opowiada się A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 479.

⁹² Por. H. Schlier, *La lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 398.

⁹³ Por. H. Langkammer, *Etyka małżeńska w Nowym Testamencie*, w: *Biblia Księgą Ludu Bożego* (red.: S. Łach - M. Filipiak), Lublin 1980, s. 91-103.

Z bogatej motywacji teologicznej zawartej w pouczeniu skierowanym do małżonków należy zatrzymać się nad wersetami, które ukazują miłość Chrystusa do Kościoła (Ef 5,25b-27). Owo zbawcze działanie Chrystusa na rzecz Kościoła w rzeczywistości dotyka każdego pojedynczego chrześcijanina jako męża, żonę, ojca, dziecko, pana czy też niewolnika.

W kontekście bezpośrednio następującym po perykopie omawiającej relacje między dziećmi a rodzicami występuje pouczenie skierowane do niewolników i panów (Ef 6,5-9). Także i tu, to co łączy obie perykopy, to wspólny rodzaj literacki i wspólna problematyka dotycząca życia w chrześcijańskiej rodzinie. Zarówno w napomnieniu do dzieci (6,1) jak i niewolników (6,5) pojawia się motyw posłuszeństwa (*υπακουετε*). Sygnalizowany już motyw *woli Bożej* występujący w pouczeniach bezpośrednio poprzedzających *kodeks domowy* (por. Ef 5,17), zostaje wyraźnie przywołany w napomnieniu adresowanym do niewolników: (...) *nie służąc tylko dla oka, by ludziom się podobać, lecz jako niewolnicy Chrystusa, którzy z duszy pełnią wolę Bożą (τό θέλημα τοῦ θεοῦ)* (6,6). Pełnienie woli Bożej łączy się ściśle z wypełnianiem Bożych przykazań. Dlatego uzasadniając obowiązek posłuszeństwa dzieci względem rodziców, św. Paweł nie używa ogólnego wyrażenia *wola Boża*, lecz konkretyzuje je przez zacytowanie przykazania dotyczącego czci rodziców: *Czczij ojca twego i matkę* (6,2).

O tym, że realizacja zasad dotyczących życia domowego, w tym również chrześcijańskiego kształtowania stosunków między dziećmi a rodzicami, wymaga ustawicznego zaangażowania i wysiłku, przypominają Pawłowe napomnienia, następujące bezpośrednio po *kodeksie domowym*. W Ef 6,10-20 Apostoł przedstawia chrześcijańskie życie jako ustawiczną walkę⁹⁴.

Zapoznawszy się pokrótce z kontekstem pouczeń Ef 6,1-4 należy przeprowadzić egzegezę tego fragmentu, eksponując przy tym to, co służy pełniejszemu zrozumieniu przykazania dotyczącego czci rodziców.

II. EGZEGEZA PERYKOPY Ef 6,1-4

W oparciu o przedstawione już zasady kompozycji nowotestamentalnych *kodeksów domowych*, w perykopie 6,1-4 można wyodrębnić dwie części: pouczenia zaadresowane do dzieci (w. 1-3), oraz napomnienia skierowane do ojców (w.4). W oparciu o powyższy podział zostanie przeprowadzona analiza egzegetyczna.

2.1. Pouczenia skierowane do dzieci (w. 1-3)

Napomnienie to składa się z wezwania (w.1a) oraz uzasadnienia obejmującego wersety 1b-3. Adresatami napomnienia są dzieci (*τέκνα*): *Dzieci, bądźcie posłuszne w Panu waszym rodzicom*. Jako taki, termin *τέκνον* akcentuje ideę pochodzenia i zrodzenia⁹⁵. Stąd, gdyby nie kontekst wersetu 6,4, gdzie mowa o dzieciach

⁹⁴ Por. J. A. Grassi, *La lettera agli Efesini*, GCB, s. 1282.

⁹⁵ Por. W. Bauer, *Griechisch - Deutsches Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der übrigen urchristlichen Literatur*, Berlin 1971⁵, 1600.

zależnych od rodziców, sam termin *τέκνον* mógłby wskazywać na osobę dorosłą⁹⁶.

Analiza kontekstu perykopy Ef 6,1-4 wykazała, że termin *τέκνον* oprócz tego jest stosowany do ukazania relacji między Bogiem a chrześcijaninem (Ef 5,1)⁹⁷, służy on również dla wyrażenia głębokiej więzi łączącej św. Pawła z tymi, którym głosił Ewangelię. I tak, wiernych w Koryncie napomina jako swe *najdroższe dzieci* (1 Kor 4,14)⁹⁸, zaś Tymoteusza nazywa: *swym dzieckiem umiłowanym i wiernym w Panu* (1 Kor 4,17)⁹⁹.

W związku z zastosowaniem terminu *τέκνον* Paweł podaje interesujące uwagi co do relacji między rodzicami a dziećmi: *Nie dzieci rodzicom winny gromadzić majątności, lecz rodzice dzieciom* (2 Kor 12,14); *Bo jak dziecko ojcu, tak on (Tymoteusz) wraz ze mną służył Ewangeli* (Flp 2,22).

Dzieci są wzywane do okazywania posłuszeństwa swoim rodzicom w Panu. Wymóg posłuszeństwa względem rodziców przynależy do powszechnej etycznej tradycji starożytności. Napotyka się go zarówno w literaturze hellenistycznej¹⁰⁰, jak hellenistyczno-judaistycznej, z tym że, w tej ostatniej często w powiązaniu z bliskoznacznym *ὕπακούειν* terminem *τιμᾶν*.

Posłuszne podporządkowanie się dzieci swoim rodzicom hellenistyczny judaizm określał jako: *oddać cześć*¹⁰¹. Zamiennosc tych terminów pojawia się także w literaturze hellenistycznej¹⁰². Etyka stoicka domagała się absolutnego posłuszeństwa dzieci względem rodziców¹⁰³, podobnie jak autor Listu do Kolosan w wersecie 3,20.

Wezwanie do posłuszeństwa zostało wyrażone w Ef 6,1 przez czasownik *ὕπακούειν*. Zdaniem A. Jankowskiego¹⁰⁴ wymowa tego terminu jest słabsza niż użytego w odniesieniu do żon terminu *ὑποτάσσεσθαι*. Taka opinia wydaje się nie mieć głębszych podstaw, jeśli się zważy na szerokie zastosowanie tego czasownika, jak i na zamienne stosowanie tych terminów w określeniu stosunku dzieci do rodziców¹⁰⁵.

Używając pochodzącego od tego samego rdzenia rzeczownika *ὕπακοή* Apostoł Paweł mówi o posłuszeństwie Jezusa Chrystusa: *Jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi* (Rz 5,19)¹⁰⁶.

Ponadto autorzy Nowego Testamentu, stosując formę zarówno czasownikową jak i rzeczownikową terminów: *ὕπακούειν* i *ὕπακοή*, wielokrotnie mówią o

⁹⁶ Por. E. Lohse, *Le lettere ai Colossesi e a Filemone*, Brescia 1979, s. 288.

⁹⁷ Por. także Rz 8,16.17; 9,8; Flp 2,15.

⁹⁸ Por. także 2 Kor 6,13; Ga 4,19.

⁹⁹ Por. 1 Tm 1,2.18; 2 Tm 1,2; 2,1; Tt 1,1.

¹⁰⁰ Por. Epiktet II 10,7.

¹⁰¹ Por. Filon Aleksandryjski, *Quod Deus Sit* 17; Vita Mos II 198; Mut Nom 40.

¹⁰² Por. G. Strecker, *Die neutestamentlichen Haustafeln (Kol 3,18-4,1 und Eph 5,22-6,9)* w: Neues Testament und Ethik (Fs für R. Schnackenburg) Freiburg 1973, s. 364 n.

¹⁰³ Por. P. Pokorný, *Der Brief des Paulus an die Kolosser*, Berlin 1987, s. 153.

¹⁰⁴ A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 295.

¹⁰⁵ Według 1 Tm 3,4 kandydat do biskupstwa powinien dobrze rządzić własnym domem i trzymać dzieci w uległości (*εν υποταγή*).

¹⁰⁶ Por. Hbr 5,8.

posłuszeństwie: wierze (Rz 1,5; 16,26; Dz 6,7), Chrystusowi (2 Kor 10,5; Hbr 5,9), Ewangelii (Rz 10,16; 2 Tes 1,8), prawdzie (1 P 1,22)¹⁰⁷. Tylko nieliczne miejsca mówią o posłuszeństwie w stosunkach międzyludzkich. Chodzi więc o posłuszeństwo dzieci względem rodziców (Ef 6,1; Kol 3,20), niewolników względem panów (Ef 6,5; Kol 3,22), Filemona w stosunku do Pawła (Flm 21), Sary w stosunku do Abrahama (1 P 3,6), wspólnoty korynckiej wobec Tytusa (2 Kor 7,15). Już szerokie zastosowanie terminu *ὕπακουσιν* w kontekście apostołskiej posługi Pawła może sugerować myśl o religijnym charakterze posłuszeństwa okazywanego rodzicom.

To, co może tylko sugerować sam termin *ὕπακουσιν*, wyraźnie eksponuje wyrażenie *ἐν κυρίῳ*. Wskazuje ono jednoznacznie, że obowiązek posłuszeństwa względem rodziców ma charakter religijny¹⁰⁸. Warto dla ścisłości zaznaczyć, że autentyczność tego wyrażenia budzi szereg zastrzeżeń, jak to wykazała przeprowadzona krytyka tekstu.

Dodatek w *Panu* określa sferę, bądź też granice posłuszeństwa¹⁰⁹, które znała również tradycja judaistyczna¹¹⁰. Nie wskazuje natomiast on na zaszeregowanie rodziców, jakoby dzieci powinny okazywać posłuszeństwo jedynie rodzicom chrześcijańskim¹¹¹. Wydaje się słusznym to, co zauważa R. Fabris¹¹², że posłuszeństwo okazywane rodzicom w ostateczności kierowane jest (adresowane) do Pana.

Posłuszeństwo winno być okazywane rodzicom (*ταῖς γονευσίν*). Termin ten stosunkowo rzadko pojawia się w pismach Nowego Testamentu. Na uwagę zasługuje Łukaszone zastosowanie go w stosunku do Józefa i Maryi (Łk 2,27.41.43). Natomiast nieposłuszeństwo rodzicom wyliczane jest w katalogach wad charakterystycznych dla świata pogańskiego (Rz 1,30) oraz dla czasów ostatecznych (2 Tm 3,2).

Uzasadnienie nakazu posłuszeństwa rodzicom jest podwójne: *bo to jest sprawiedliwe* (Ef 6,1b) oraz *Czczij ojca twego i matkę - jest to pierwsze przykazanie z obietnicą - aby ci było dobrze i abyś był długowieczny na ziemi* (6,2-3). Najogólniej mówiąc, akt posłuszeństwa winien znajdować uzasadnienie nie tylko w tym, iż jest to obowiązek wypływający z prawa natury, lecz powinien mieć uzasadnienie w przylgnięciu do zbawczej woli Bożej¹¹³.

Pierwsza z motywacji, związała w swym ujęciu, odwołuje się do tego, co sprawiedliwe (*τοῦτο γὰρ ἐστὶν δίκαιον*). Paralelna motywacja w Kol 3,20 brzmi: *bo to jest mile Panu - τοῦτο γὰρ εὐάρεστόν ἐστιν ἐν κυρίῳ*. Użyty w Ef 6,1 termin

¹⁰⁷ Por. także Rz 15,18; 16,19; Flp 2,12; 2 Tes 4,14.

¹⁰⁸ Por. K. Staab, *Die Thessalonicherbriefe. Die Gefangenschaftsbriefe*, Regensburg 1965, s. 160.

¹⁰⁹ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 492.

¹¹⁰ Por. H.L. Strack - P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, München 1979, t. III, s. 614.

¹¹¹ Por. R. Penna, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 244.

¹¹² R. Fabris, *Le lettere di Paolo...*, dz. cyt., s. 295.

¹¹³ Por. R. Penna, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 244; por. J. Harasim, *Szacunek jako najistotniejszy element miłości bliźniego w listach św. Pawła*, w: *Warszawskie Studia Biblijne*, zauważa, że św. Paweł dlatego nie rozvodzi się szerzej nad przykazaniem dotyczącym czci rodziców, gdyż zakłada u swych czytelników znajomość Starego Testamentu, gdzie w wielu miejscach mówi się na ten temat.

δικαιον oznaczał w środowisku greckim wszystko, co się należy z tytułu jakiegokolwiek prawa. Stąd w całym wyrażeniu można dopatrywać się jakiejś aluzji do tego, co obecnie nazywamy prawem naturalnym¹¹⁴. Podobna motywacja mogła z powodzeniem znaleźć się w hellenistycznych pouczeniach moralnych.

Termin *δικαιον* w analizowanym wyrażeniu ma znaczenie ogólne. W podobnym znaczeniu występuje on w innym wezwaniu Pawłowym: *Wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe (ὅσα δίκαια), co czyste, co mile, co zastępuje na uznanie - to miejcie na myśli* (Flp 4,8).

H. Schlier¹¹⁵ zwraca uwagę, że zaimek wskazujący *τοῦτο* nie odnosi się do tego, co następuje, czyli do przykazania Dekalogu, gdyż potwierdzenie, że przykazanie Boże jest sprawiedliwe, nie miałyby sensu. Raczej przeciwnie, to zacytowanie przykazania sugestywnie potwierdza, że posłuszeństwo jest *sprawiedliwe*. Właśnie cytat z Pisma św. nadaje terminowi *δικαιον* znaczenie podobne do tego, które kryje się w wyrażeniu: *szusne w oczach Bożych - δικαιον ἐνώπιον τοῦ θεοῦ* (Dz 4,19)¹¹⁶.

Zasygnalizowana powyżej relacja między motywacją posłuszeństwa względem rodziców opartą na prawie naturalnym, a motywacją wynikającą z prawa Bożego pozytywnego, wyraźnie wskazuje na kluczowe znaczenie w niej przykazania Dekalogu. Zresztą sam już cytat przykazania dotyczącego czci rodziców przybiera dosyć specyficzną formę: *Czczij ojca twego i matkę - jest to pierwsze przykazanie z obietnicą - aby ci było dobrze i abys był długowieczny na ziemi* (Ef 6,2-3). Choć nie występuje tutaj formuła wprowadzająca, to jednak mamy do czynienia z cytatem w sensie ścisłym. Tekst przykazania jest zgodny z tym, który podaje tłumaczenie LXX, przy czym świadomie pozostaje on niedokończony, by w ten sposób idea *ziemi* przez swą *nieokreśloność* stała się bardziej zrozumiała dla czytelników wywodzących się z pogaństwa¹¹⁷. W słowa tak zdecydowanego przykazania Paweł włącza charakterystyczną formułę: (...) *jest to pierwsze przykazanie z obietnicą (ἐν ἐπαγγελίᾳ)*. Przyimek *ἐν* na sposób semickiego *b^e* pełni tutaj funkcję łączącą¹¹⁸.

Jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że formuła kładzie nacisk na wagę i znaczenie przykazania dotyczącego czci rodziców, to jednak dokładniejsze sprecyzowanie znaczenia terminu *pierwsze* sprawia poważną trudność komentatorom. K. Staab¹¹⁹ otwarcie wyznaje, że nie da się w sposób pewny ustalić, na jakiej podstawie Apostoł tak sądzi.

Mimo takiego stanu rzeczy wysuwa się mniej lub bardziej prawdopodobne przypuszczenia. Wyrażenie to nie może jednak oznaczać, *pierwsze przykazanie Dekalogu z którym złączona zostałaby obietnica*, gdyż w tym znaczeniu jest ono nawet jedyne wśród innych przykazań Dekalogu. Podobnie też nie do przyjęcia jest opinia, że jest ono *pierwsze* w znaczeniu *pierwsze na drugiej tablicy dekalogu*¹²⁰.

¹¹⁴ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 492.

¹¹⁵ H. Schlier, *La lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 448.

¹¹⁶ Por. także 2 Tes 1,6; Kol 4,1.

¹¹⁷ Por. R. Penna, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 244. Przykazanie czci rodziców według Wj 20,12 kończą słowa: *na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie*. Chodzi tu zatem o ziemię Kanaan.

¹¹⁸ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 492.

¹¹⁹ K. Staab, *Die Thessalonicherbriefe...*, dz. cyt., s. 161.

¹²⁰ Z tymi opiniami nie zgadza się M. Zerwick, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 159.

Nie jest też pierwsze w porównaniu z późniejszymi szczegółowymi przepisami¹²¹. Nie wydaje się też, aby było pierwsze dlatego, że jest podstawowym, głównym przykazaniem dla dzieci¹²². Nie jest jednak wykluczone, że przykazanie dotyczące czci rodziców ma pierwszeństwo w porządku trudności jego wypełniania¹²³. W przeswiadczeniu rabinów przykazanie to uchodziło za jedno z *ciężkich*, to znaczy ważnych, lub nawet za najcięższe z *ciężkich*¹²⁴. Stąd z racji szczególnej trudności w jego przestrzeganiu, rabini widzieli powód dodania obietnicy¹²⁵.

Owa *ἐπαγγελία* - obietnica zawarta jest w słowach: (...) *aby ci było dobrze i abyś był długowieczny na ziemi* (Ef 6,3). Dołączenie obietnicy do przykazania czci rodziców, Filon Aleksandryjski wyjaśnia w ten sposób, że Bóg wzmacnia je klauzulą dodającą otuchy, gdyż właśnie ono jest przykazaniem o mniejszej wartości w stosunku do tych, które je poprzedzają. Podwójne zdanie obietnicy tłumaczy alegorycznie, dostrzegając w nich dwie różne nagrody: *cnotę i nieśmiertelność*¹²⁶. Po tej linii idzie wyjaśnienie starożytnego midraszu rabinistycznego: kto przestrzega tego przykazania może cieszyć się owocami tego już tu na ziemi i długimi dniami w przyszłym świecie¹²⁷.

Chociaż M. Zerwick¹²⁸ nie dostrzega głębszego sensu doszukiwania się, co Paweł miał na uwadze przytaczając obietnice ziemskiej pomyślności i długiego życia, typowych dla Starego Testamentu, to jednak trzeba pamiętać o spostrzeżeniu H. Schliera¹²⁹, że obietnice dane Izraelowi przez Boga ujawniły się według planów Bożych właśnie w Jezusie Chrystusie. W 2 Kor 1,20: *Ile tylko obietnic Bożych w Nim wszystkie są „tak”*¹³⁰. Nie wolno jednak zapominać o ścisłym związku Dekalogu z przymierzem. Obietnice dotyczą tych, którzy anagają się w wypełnianie zobowiązań przymierza. Znaczenie przykazania uwypuklone przez obietnicę, łączy się z koniecznością zapewnienia opieki i utrzymania potrzebujących rodziców w podeszłym wieku. Jest to również zgodne z ówczesnym rozumieniem terminu *czcij* i z pewnością zawiera się w słowach obietnicy: (...) *aby ci było dobrze i abyś był długowieczny na ziemi*.

2.2. Napomnienia skierowane do ojców (w.4)

Zwracając się do ojców św. Paweł ogranicza się jedynie do napomnienia, bez dołączenia do niego motywacji: *A wy, ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je stosując karcenie i napomnienie Pańskie!*

¹²¹ Tej opinii nie przyjmuje A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 492 n.

¹²² Por. K. Staab, *Die Thessalonicherbriefe...*, dz. cyt., s. 161.

¹²³ Por. M. Zerwick, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 159.

¹²⁴ Por. H.L. Strack - P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament...*, dz. cyt., s. 615.

¹²⁵ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 493.

¹²⁶ Por. Spec. leg. 2,261.

¹²⁷ Por. R. Penna, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 244.

¹²⁸ M. Zerwick, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 159.

¹²⁹ H. Schlier, *La lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 449.

¹³⁰ Por. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian. Wstęp - Przekład z oryginału - Komentarz*, Poznań 1965, s. 406 n.

Adresatami napomnienia są ojcowie. Na nich spoczywa ciężar większej odpowiedzialności. Wiąże się to, że strukturą starożytniej rodziny, która obejmowała nie tylko małżonków i dzieci, lecz jako domowników uznawano także niewolników. W takiej rodzinie przewodnią i kierowniczą rolę mężczyzny, jako męża, ojca, czy też pana nie podlegała najmniejszej dyskusji.

W czasach Nowego Testamentu wciąż obowiązuje patriarchalny porządek w rodzinie. Ojciec jest głową i podstawą rodziny, jest autorytetem, któremu żona, dzieci, niewolnicy mają okazywać szacunek posłuszeństwa. Z faktu, że zajmował on taką pozycję wynikał obowiązek utrzymania wszystkich członków rodziny, troska o ich zdrowie, wyżywienie, ubranie i o cały dom. Jako ojciec miał obowiązek nauczania syna zawodu. Córki zaś winien w ten sposób strzec, by jako dziewice zawierały małżeństwo¹³¹.

Mówiąc o relacji między ojcami a dziećmi należy mieć na uwadze fundamentalne przeświadczenie judaizmu, że dzieci są i powinny być uważane za dar Jahwe¹³². Ojciec żydowskiej rodziny odpowiedzialny był za jej życie religijne. To on przewodniczył codziennym posiłkom o charakterze religijnym. Do niego należało sprawowanie liturgii świąt żydowskich¹³³.

Napomnienie skierowane do ojców w pierwszej swej negatywnej części: (...) *nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci* stanowi powtórzenie myśli zawartej w paralelnym tekście Kol 3,21. Zostaje ono jednak uzupełnione pozytywnym wskazaniem dotyczącym wychowania dzieci (...) *wychowujcie je stosując karcenia i napomnienia Pańskie* (Ef 6,4).

Treść napomnienia stanie się łatwiejsza do odczytania, jeśli - przynajmniej w ogólnym zarysie - nakreśli się panujące w starożytniej rodzinie stosunki między ojcami a dziećmi. W środowisku grecko-hellenistycznym wychowanie dziecka do pewnego wieku było zarezerwowane matce, po czym sprawę wychowania przejmowały instytucje publiczne. Natomiast w środowisku judaistycznym podstawową rolę wychowawczą spełnia ojciec, szczególnie gdy chodzi o życie religijne i etyczne dzieci¹³⁴. Stąd napomnienie Pawłowe bardziej odpowiada żydowskiemu modelowi wychowania¹³⁵.

Jest rzeczą naturalną, że przez pierwsze lata życia dziecko było pod opieką matki, jednak w miarę wzrastania rola ojca, jako wychowawcy, staje się coraz bardziej znacząca. Zasadniczo obowiązywała też zasada, że syn winien nauczyć się zawodu wykonywanego przez ojca¹³⁶.

Wśród różnych *środków* wychowawczych, szczególne miejsce zajmowały kary cielesne. Starotestamentalna literatura mądrościowa dostarcza na ten temat bogate-

¹³¹ Por. W. Dommershausen, *L'ambiente di Gesù*, Torino 1980, s. 79.

¹³² Por. H.W. Wolff, *Antropologia dell'Antico Testamento*, Brescia 1975, s. 227.

¹³³ Por. J. de Rochettes, *Il ministero della famiglia nella tradizione ebraica*, PSV 14(1986), s. 96 n.

¹³⁴ Por. J. Chmiel, *Zadania rodziców w świetle Pisma Św.*, RBL 30(1977), s. 214-216; por. J. Homerski, *Słowo Boże a religijna formacja rodziny*, RBL 33(1980), s. 316-324; por. J. Szłaga, *Spoleczne i teologiczne aspekty bilijnego spojrzenia na dziecko*, ZNKUL 3(1980), s. 51-61.

¹³⁵ Por. R. Fabris, *Le lettere di Paolo...*, dz. cyt., s. 295.

¹³⁶ Por. H.W. Wolff, *Antropologia...*, dz. cyt., s. 229.

go materiału: *Karcenia chłopcu nie żałuj, gdy różgą uderzysz - nie umrze. Ty go uderzysz różgą, a od Szeolu zachowasz mu duszę* (Prz 23,13-14)¹³⁷.

Zważywszy na konflikty i napięcia między ojcami a dziećmi, które są zjawiskiem powszechnym, niezależnie od miejsca i czasu, obowiązujący wówczas model wychowania stwarzał szerokie pole do nadużyć ze strony ojców. W tym kontekście zrozumiałym się staje napomnienie: *Ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci* (Ef 6,1). Świadczy ono o niezwykle mądrym podejściu Apostoła do tego delikatnego problemu¹³⁸.

W wyrażeniu: *nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci* użyty czasownik *παροργίζειν* występuje jeszcze tylko w Rz 10,19.

Niekontrolowane i egoistyczne postępowanie ojca w stosunku do dzieci może pociągać za sobą znaczne szkody. Sprowokowane do gniewu dziecko, wystawione jest na niebezpieczeństwo grzechu, zgodnie z wcześniejszymi słowami Listu: *Gniewajcie się, a nie grzeszcie: niech nad waszym gniewem nie zachodzi słońce! Ani nie dawajcie miejsca diabłu!* (Ef 4,26-27).

Jest jednak jeszcze poważniejsze niebezpieczeństwo polegające na tym, że doprowadzone do gniewu dziecko może przyjąć postawę sprzeciwu w stosunku do każdej formy ojcostwa; zarówno względem ojca ziemskiego jak i Ojca niebieskiego¹³⁹.

Napomnienie skierowane do ojców św. Paweł kończy słowami: (...) *lecz wychowujcie je stosując karcenie i napominanie Pańskie* (Ef 6,4). Grecki termin *ἐκτρέφετε* oddany polskim wyrażeniem *wychowujcie* w swym podstawowym znaczeniu wyraża całość troski rodzicielskiej o dzieci¹⁴⁰. Tym samym terminem wyraził św. Paweł, nieco wcześniej, troskę męża o żonę: *Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało (...), każdy je żywi (ἐκτρέφει) i pielęgnuje* (Ef 5,28-29). Wyrażenia: *karcenie i napominanie Pańskie* są oddane w tekście greckim przez słowa: *παιδεία καὶ νοουθεσία κυρίου*.

T. Hermann¹⁴¹ zwraca uwagę na to, że *παιδεία* jest zaprawianiem dzieci do cnoty przez upominanie. Termin *νοουθεσία* oznacza zaś: *napomnienie, zachętę*. Rzeczownik *κυρίου* w tym przypadku jest dopełnieniem sprawczym, wskazującym na to, że to sam Pan upomina przez ojca. Tłumacząc łącznie te dwa terminy *παιδεία* i *νοουθεσία* należałoby je rozumieć jako: *wychowanie, kształcenie*, lub też *karcenie, nagana*. Chodzi o to, aby ojcowie używali, w stosunku do dzieci, karcenia umiarkowanego, działającego korzystnie i leczniczo.

Warto przy tym zaznaczyć, że termin *παιδεία* jest typowy do myśli greckiej¹⁴². Szczególnie często używany jest on w przekładzie LXX¹⁴³. Termin *παιδεία*

¹³⁷ Por. Prz 13,24; 29,15; 19,18; Syr 30,1.13.

¹³⁸ Por. S. Cipriani, *Le lettere di Paolo...*, dz. cyt., s. 579; por. M. Filipiak, *Problematyka spoleczna...*, dz. cyt., s. 180 n.

¹³⁹ Por. M. Zerwick, *Lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 160 n.; H. Schlier, *La lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 450.

¹⁴⁰ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 493.

¹⁴¹ T. Hermann, *Obowiązki rodziców względem dzieci w Nowym Testamencie*, RBL 14(1961), s. 44.

¹⁴² Por. A. Jankowski, *Listy więzienne...*, dz. cyt., s. 493.

w kontekście zachęty do cierpliwości i wytrwania pojawia się w Hbr 12,5-11; *Synu mój, nie lekceważ karcenia (παιδείας) Pana (...), bo kogo miłuje Pan, tego karze (παιδεύει), chłostcze zaś każdego, którego za syna przyjmuje. Trwajcież w karności (εἰς παιδείαν). Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi, Jakiż to bowiem syn, którego by ojciec nie karcił (παιδεύει)? Jeśli jesteście bez karania (παιδείας), (...) nie jesteście synami, ale dziećmi nieprawymi. Zresztą, jeśliśmy cenili i szanowali ojców naszych według ciała, mimo że nas karcili (παιδεύτα), czyż nie bardziej winniśmy posłuszeństwo ojcu dusz, a żyć będziemy? Tamci karcili (εἰπαίδευον) nas według swej woli na czas znikomych dni. Ten zaś czyni to dla naszego dobra, aby nas uczynić uczestnikami swojej świętości. Wszelkie karcenie (παιδεία) na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem jednak przynosi (...) błogi plon sprawiedliwości.*

Przytoczony powyżej fragment pełniej wskazuje na znaczenie teminu παιδεία. Podobnie jak prawdziwi ojcowie nie pozbawiają swych dzieci upomnień i karcenia, tak i Bóg postępuje względem tych, których doświadczają. Główną myślą autora Listu do Hebrajczyków jest pouczenie adresatów o Bożej pedagogii w stosunku do nich¹⁴⁴.

Podsumowując wyjaśnienie napomnienia skierowanego do ojców H. Schlier¹⁴⁵ pisze: *Ojcowie winni angażować się w wychowanie dzieci, które opierałoby się na Panu, czerpało od Niego inspirację, było ku Niemu skierowane, ku Niemu wymierzone. Nie mówi się tu niczego innego. Tam gdzie Pan prowadzi ich w pracy wychowawczej, oni nie będą pobudzać dzieci do gniewnego sprzeciwu, lecz staną się dla nich pomocą w ὑπακοῦειν.*

ZAKOŃCZENIE

Przeprowadzona analiza tekstów traktujących o czci ojca i matki w listach Nowego Testamentu, pozwala wyciągnąć kilka wniosków natury ogólnej.

Podstawowym tekstem nawiązującym wprost do przykazania czci rodziców jest Ef 6,2. Tekst ten, gdy chodzi o stronę literacką przynależy do *kodeksu domowego* (Ef 6,1-4), zwanego *Haustafeln*, określającego wzajemne obowiązki dzieci i ich rodziców. Geneza *kodeksu domowego* nie została w pełni ustalona. Istnieją w tym względzie różne poglądy. Jest bardzo prawdopodobne, że Stary Testament, głównie literatura mądrościowa, była istotnym źródłem chrześcijańskich *kodeksów domowych*. Wiele wskazuje na to, że św. Paweł w swym nauczaniu pasterskim, gdy chodzi o cześć ojca i matki, świadomie nawiązywał do pism judeo-hellenistycznych poruszających ową problematykę. Katalogi obowiązków chrześcijańskich Apostoła Narodów różnią się zasadniczo od katalogów niechrześcijańskich, zwłaszcza gdy chodzi o motywację napomnień i nakazów. Obowiązek czci rodziców

¹⁴³ Terminy z rdzeniem παιδεία pojawiają się w LXX aż 181 razy.

¹⁴⁴ Por. T. Hermann, *Obowiązki rodziców...*, art. cyt., s. 46; por. S. Łach, *Listy do Hebrajczyków. Wstęp - Przekład z oryginału - Komentarz - Ekskursy*, Poznań 1959, s. 273 nn.

¹⁴⁵ H. Schlier, *La lettera agli Efesini...*, dz. cyt., s. 452.

według Ef 6,1-4 jest wymogiem wiary i opiera się na posłuszeństwie Bogu (Ef 6,1). Przykazanie czci i szacunku względem ojca i matki według św. Pawła jest przykazaniem pierwszym wraz z obietnicą (Ef 6,2). Kto czci ojca i matkę cieszy się pomysłnością na ziemi i w niebie.

Inne przytoczone powyżej teksty listów Nowego Testamentu, zawierające nakaz czci najbliższych krewnych - ojca i matki, potwierdzają religijny charakter tego przykazania, którego motywacją i istotnym punktem odniesienia jest Chrystus - centrum wszechrzeczy.

DIE EHRE DES VATERS UND DER MUTTER IN DER SCHRIFTEN DES NEUEN TESTAMENTS

ZUSAMMENFASSUNG

Das Gebot: *Ehre deinen Vater und deine Mutter* in der Schriften des Neuen Testament erscheint sich als eine Reinterpretation des alttestamentlichen Gebotes *Ehre deinen Vater und deine Mutter*.

Text Eph. 6,1-4 ist grundlegenden Texten.

Im Brief an die Epheser sagt Paulus: *Ihe Kinder , gehorchteuren Eltern, wie es vor dem Herrn recht ist. Ehre deinen Vater und deine Mutter: Das ist ein Hauptgebot, und ihm folgt die Verheissung: damit es dir gut geht und du lange lebst auf der Erde.*

Paulus bestätigt, dass das Behalten des Gebotes *Ehre deinen Vater und deine Mutter* eine Bedingung des Heils ist.